

Leon Schiller

pośmiertnie odznaczony
krzyżem komandorskim
z gwiazdą orderu
odrodzenia Polski

WARSZAWA (PAP)

Rada Państwa nadała Leonowi Schillerowi, pośmiertnie, za wybitne zasługi w dziedzinie sztuki teatralnej, krzyż komandorski z gwiazdą orderu odrodzenia Polski.

☆

Pogrzeb znakomitego artysty, reżysera, pedagoga i reformatora teatru Leona Schillera odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Przed pogrzebem trumna ze zwłokami wystawiona będzie w godz. od 10 do 13 w foyer Państw. Teatru Polskiego.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 27 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w Polsce sir Francis Michie Shepherd złożył wizytę pożegnalną wice-ministrowi spraw zagranicznych Marianowi Naszkowskiemu.

Ważne dla rolników

Za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej ustalono nowe normy opłat

Minister rolnictwa wydał rozporządzenie, w którym ustalone zostały następujące normy wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie:

A. ZA WYKONANE PRACE:

1) orka: podorywka	od 1 ha	65—80 zł
orka normalna	" "	120—175 "
2) bronowanie	" "	15—25 "
3) sprzężowanie	" "	35—55 "
4) koszenie kosiarką	" "	40—55 "
5) koszenie żniwiarką	" "	55—80 "
6) kopanie kopaczką	" "	75—110 "
7) siew siewnikiem rzędowym	" "	20—35 "

B. ZA ODDANIE DO UŻYTKU NA 1 DZIEŃ PRACY:

1) konia z uprzęcią i obsługą (1 człowiek)	50—70 zł
2) dwóch koni z uprzęcią i obsługą (1 człowiek)	75—100 "
3) 1 wozu ogumionego	15—20 "
4) 1 wozu na obręczach	12—15 "
5) 1 pluga jednoskibowego	5—7 "
6) 1 pluga dwuskbowego	5—10 "
7) 1 brony lekkiej dwupolowej	5—5 "
8) 1 brony ciężkiej	3—5 "
9) 1 sprzężówki	10—12 "
10) 1 kultywatora	10—12 "
11) 1 kosiarki	40—50 "
12) 1 żniwiarki	50—60 "
13) 1 snopowiązałki	70—80 "
14) 1 kopaczki	25—30 "
15) 1 wialni	10—12 "
16) 1 siewnika	18—20 "

C. ZA WYKONANIE OMŁOTÓW:

1) młocarnie z przyrządami czyszczącymi i napędem, łącznie z obsługą (jeden robotnik)	8—11 zł za 1 q wymłóconego zboża
2) kompletem młocarni z napędem łącznie z obsługą (jeden robotnik)	7—10 zł za 1 q wymłóconego zboża
3) za wypożyczenie samej młocarni łącznie z obsługą (jeden robotnik)	3—5 zł za 1 q wymłóconego zboża

Rozporządzenie stwierdza, iż prezydium powiatowych rad narodowych ustalają na wniosek prezydium gminnych rad narodowych wysokość opłat za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w granicach powyższych norm, w zależności od miejscowych warunków ekonomiczno-rolniczych.

Rozporządzenie uchyla rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 19. X. 1950 r. w sprawie norm wynagrodzenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie oraz uiszczenia w gotówce równowartości opłat, oznaczonych w zbożu (Dz. U. R. P. nr 51, poz. 471).

CYTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. A B

Poznań, 30 marca 1954 r. Nr 76 (3132)

Nowy obiekt Planu 6-letniego

Nowoczesną chłodnię składową w Kaliszu oddano do użytku

26 bm. w Kaliszu oddano do eksploatacji wielką, nowoczesną chłodnię składową, wykonaną całkowicie według polskiej dokumentacji technicznej. Nowouruchomiona chłod-

nia poważnie przyczyni się do lepszego zaopatrywania ludności przez cały rok w świeże towary tłuszczowo-mięsne i owoce-warzywnicze.

Chłodnia kaliska oddana do użytku na 7 dni przed terminem, w wyniku wykonania zobowiązań przedzjazdowych załóg budowlanych i montażowo-instalacyjnych, posiada najnowszy typ zamykania. Specjalne urządzenia gwarantują załodze całkowite bezpieczeństwo pracy w komorach chłodniczych.

Plenum KC Komsomołu wybrało Biuro KC WLKZM

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Odbędzie się pierwsze plenum Komitetu Centralnego WLKZM, wybranego przez XII zjazd Komsomołu. Na plenum omówiono zagadnienia organizacyjne.

Plenum wybrało biuro KC WLKZM w następującym składzie: R. T. Ablowa, D. P. Gorunow, W. I. Zaluźnyj, W. I. Koczmasow, P. M. Maszerow, A. A. Rapochin, S. K. Romanowski, W. E. Semiczastnow, Z. P. Tumanowa, M. I. Chaldiejew, G. P. Szatanow, G. G. Szevelij i A. N. Szelepin.

Zastępcami członków Biura KC WLKZM wybrani zostali: W. M. Striganow i W. T. Szumilow.

Plenum wybrało pierwszym sekretarzem KC WLKZM — A. N. Szelepin, a sekretarzami KC WLKZM: R. T. Ablowa, W. I. Zaluźnyj, W. I. Koczmasow, A. A. Rapochina, W. E. Semiczastnow i Z. P. Tumanowa.

300-na spółdzielnia produkcyjna w woj. białostockim

BIAŁYSTOK (PAP)

Ostatnio mało i średniorolni chłopcy z gromady Wychodne, w pow. Suwałki, zorganizowali spółdzielnię produkcyjną, która jest 300-nym z kolei gospodarstwem zespołowym w woj. białostockim.

SIEW ZJAZDOWY W WIELKOPOLSCIE w całej pełni

290 zespołów uprawowych przystąpiło do pracy

Akcja siewna przybiera na sile. W powiecie kościańskim państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne i gromady indywidualne zasiały łącznie 94,5 ha grochu, 103 ha owsa, 60 ha mieszanek i 39 ha jęczmienia.

W powiecie gostyńskim ogólny areal zasiewów wy-

nosił w sobotę 220 ha. W powiecie obornickim do siewów przystąpiły spółdzielnie produkcyjne w Lulinie, Władunku I, Ługowie i Darnowie.

Chłopi w powiecie kolskim obsiali 80 ha.

Meldunek z Konina mówi o obsianiu w tamtejszym powiecie 15 ha przez spółdzielnie produkcyjne i 150 ha przez chłopstwo gospodarujące indywidualnie.

Do pracy przystąpiło również blisko 290 zespołów uprawowych, które postanowiły zlikwidować wszelkie odłogi.

Można w pełni zabezpieczyć materiał siewny

Zaopatrzenie w materiał siewny jest na ogół w naszym województwie dostateczne. W tych jednak wypadkach, gdzie istnieje jakiegoś niedobór w gminnych spółdzielniach, należy uruchomić lokalne rezerwy ziarna, aby nie opóźniać siewów.

Ze jest to możliwe świadczy przykład gromady Masłowo w gminie Dolsk, gdzie wielu chłopów otrzymało ziarno za bekony. W gromadzie Spytkówki (gm. Racot) chłopcy wymieniają między sobą ziarno, pomagając sobie wzajemnie. Spółdzielnia Bielewo w drodze wymiany uzyskała z PGR Lubin — odpowiednią ilość zbóż kłosowych.

Zjednoczenie PGR Ostrów melduje

Jak nas zawiadomiło kierownictwo Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych — Ostrów, do dnia wczorajszego w gospodarstwach, podległych temu zjednoczeniu, zwłokowano 4.934 ha i obsiano 184 ha.

CHEOPIE PRACUJĄCY! NIE ZWLEKAJ Z SIEWAMI! KADZY DZIEŃ ZWOLKI — TO STRATA. NIE MASZ ODPOWIEDNIEGO DOBOROWEGO ZIARNA, UDAJ SIĘ DO NAJBLIŻSZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ LUB PGR Z WYMIANĄ! DOBRE ZIARNO PRZYNOŚI PRZECIEŻ LEPSZE URODZAJE! WIOSENNE SIEWY — TO WAŻNA BATALIA O PODNIENIE PRODUKCJI ROLNICZEJ. BATALIA O PODNIENIE HODOWLI!

W Moskwie odbyła się sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

MOSKWA (PAP)

W dniach 26 i 27 marca br. odbyła się w Moskwie sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach sesji wzięli udział przedstawiciele krajów należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej: Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski,

Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Rada rozpatrzyła zagadnienia, dotyczące dalszej współpracy gospodarczej między tymi krajami, mającej na celu rozbudowę ich gospodarki pokojowej, rozwój przemysłu, podniesienie gospodarki rolnej, zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku i podniesienie na tej podstawie stopy życiowej ludności.

Rada omówiła także zagadnienia, dotyczące wymiany doświadczeń w dziedzinie planowania gospodarki narodowej i spraw dalszego rozwoju, zarówno wzajemnej wymiany towarów, jak i handlu z innymi krajami.

Porozumienie w sprawie zwrotu Stanom Zjednoczonym okrętów

otrzymanych przez ZSRR
w ramach ustawy

o pożyczce i dzierżawie

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

W Waszyngtonie odbyły się ostatnio między ambasadą ZSRR a departamentem stanu USA rozmowy, dotyczące przekazania Stanom Zjednoczonym, zgodnie z prośbą rządu USA, okrętów wojennych (głównie łodzi torpedowych i statków desantowych) otrzymanych przez Związek Radziecki podczas drugiej wojny światowej w ramach tzw. „lend-lease'u” (ustawa o pożyczce i dzierżawie).

Sprawa zwrotu tych okrętów stanowi część ogólnego uregulowania rozrachunków, wynikających z ustawy o pożyczce i dzierżawie.

W rezultacie tych rozmów w Waszyngtonie podpisano 26 marca br. porozumienie w sprawie przekazania Stanom Zjednoczonym w Stambule (Turcja) w maju lub czerwcu bieżącego roku 38 okrętów, znajdujących się na Morzu Czarnym.

Posiedzenie Rady Sojuszniczej do spraw Austrii

WIEN (PAP)

26 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Sojuszniczej do spraw Austrii, któremu przewodniczył wysoki komisarz francuski L. Lalouette. W posiedzeniu wzięli udział: wysoki komisarz ZSRR w Austrii I. I. Iljczew, zastępca wysokiego komisarza angielskiego A. Malcolm i pełniący obowiązki wysokiego komisarza USA C. Yost. Rada Sojusznicza rozpatrzyła i zaaprobowała układ zawarty między Austrią a Węgierską Republiką Ludową w sprawie żeglugi na Dunaju.

Zezwolono również rządowi austriackiemu na opublikowanie ustawy o uchyleniu różnych przepisów z okresu okupacji hitlerowskiej dotyczących procedury sądowej.

Gdy na siewniku zafurczały proporczyki

Uroczystym apelem i zakończeniem proporczyków na siewniki, rozpoczęła siewy załoga gospodarstwa Stacji Selekcyjnej w Choryniu, w gminie Racot. Pracownicy zatrudnieni przy siewach podzielili się na dwa zespoły, obsiewając w pierwszym etapie 27,5 ha owsa. Według przewidywań obliczeń pierwszy zespół (Tad. Gapić i Jan Wierszał) wybił się na pierwsze miejsce, osiągając normę 1 ha obsiewu w godzinę. Załoga postanowiła wysiać zboża kłosowe do 3 kwietnia, a groch do końca marca.

Stacja Selekcyjna w Choryniu, produkująca kwalifikowane ziarno, dostarczyła Państwowym Gospodarstwom Rolnym 134 kwintale jęczmienia — elity i 247 kwintali grochu-supereleity.

Spółdzielcy gminy Racot również ruszyli w pole, aby uroczystie rozpocząć kampanię siewną. Już w ubiegłą środę przewodniczący spółdzielni w Dębcu Nowym — Antoni Buchowski poprowadził w pole pierwszy siewnik, przybrany czerwonymi proporczykami. Do późnego wieczora trwała praca przy wysiewie grochu. Obecnie spółdzielcy Dębca i Osieka zabierają się do wysiewu zbóż kłosowych.

Jako pierwszy indywidualny chłop w gminie Racot, rozpoczął w ub. piątek siewy sółtys gromady Katarzynin — Wojciech Nyczak, wysiewając 5 mórg owsa.

Ze sportu

Trzy nowe rekordy Polski w hali

W ramach zawodów lekkoatletycznych Akademii Medycznej i Uniwersytetu Poznańskiego padły wczoraj w hali trzy nowe rekordy Polski.

Rekord Kusocińskiego na 2 tys. m pobity został przez Lewandowskiego o 21 sek. Czas Kusocińskiego na tym dystansie wynosił 6.06,2, a Lewandowskiego — 5.45,2.

W tym samym biegu, zawodnik Budowlanych — Puciata ustanowił nowy rekord Polski juniorów.

Trzeci rekord Polski ustanowiła w ramach zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu partii mistrzyni Polski Barbara Lerczakówna, która na dystansie 50 m w hali uzyskała czas 6,8 sek. (ip)

Z II ligi bokserskiej

Budowlani Unia (Piotrków) 14:4

W spotkaniu o mistrzostwo II ligi bokserskiej poznańscy Budowlani wysoko pokonali Unię z Piotrkowa 14:4.

Zanim rozpoczęły się walki, obydwie drużyny uzyskały po dwa punkty walkowerem. Nie stanęli na ringu przeciwnicy Buczkowskiego (B) i Steca (U).

W wadze lekkiej Adamczyk (U) i Lontz (B) zostali przez sędziego ringowego Idziaka za nieczystą walkę zdyskwalifikowani i spotkanie to zostało wyłączone z wyniku ogólnego.

Do bardzo ciekawych zaliczyć należy walkę w wadze lekkośredniej Masiarek (U) — Szkudlarek (B) i w półciężkiej Matusiak (U) — Mrówka (B).

Wygrali swe walki w kolejności wag:

Gierczyk (B), Łasek (U), Kałużny (B), Trąbka (B) przez tko, Buczkowski (B) w. o., Szkudlarek (B), Stachecki (B) przez poddanie przeciwnika w 3 starciu, Mrówka (B) i Stec (U) w. o.

Huragan w Hiszpanii

PARYŻ (PAP)

Jak donosi prasa paryska, nad Andaluzją (Hiszpania) przeszedł huragan, który wyrządził wielkie szkody. Droga między miastem Marbella a Estepona została częściowo zatopiona. 26 bm. w czasie burzy zatonał w Cieśninie Gibraltarskiej poławiacz min, zginęło około 30 marynarzy.

Szczęśliwi zdobywcy nagród



Blisko 500 osób przybyło w ub. piątek do świetlicy ZZEE, gdzie odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom w konkursie „Głosu” i ZZEE.

Na zdjęciu górnym (od lewej): przedstawiciele redakcji „Głosu” — red. W. Ciesielski, dyr. ZZEE — Abramowicz, konferansjer — M. Żółkiewicz oraz laureaci głównych nagród. U dołu fragment szesnastu zapelnionej sali.

Polityka ZSRR prowadzi konsekwentnie do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego

Artykuł dziennika „Prawda“

MOSKWA (PAP)

„Prawda“ zamieszcza artykuł redakcyjny pt. „W interesie pokoju i bezpieczeństwa narodów“.

Omawiając opublikowane w piątek oświadczenie rządu radzieckiego o stosunkach między ZSRR, a Niemiecką Republiką Demokratyczną, „Prawda“ pisze:

— Historyczne znaczenie nowego aktu polityki zagranicznej rządu radzieckiego polega na tym, że akt ten pomaga narodowi niemieckiemu mocno stanąć na drodze pokojowego rozwoju i urzeczywistnić swe dążenia narodowe.

Oświadczenie rządu radzieckiego ma niezwykle ważne znaczenie dla sprawy pokoju w Europie, dla zacieśnienia stosunków między narodem radzieckim a narodem niemieckim.

Związek Radziecki podejmując swą decyzję kierował się niezmierzonym dążeniem, aby pomóc narodowi niemieckiemu w przywróceniu całkowitej niezawisłości, w zjednoczeniu Niemiec, w zapewnieniu ich rozwoju w drodze pokojowej i demokratycznej.

Celom tym powinna służyć realizacja praktycznych kroków zmierzających do zbliżenia Niemiec wschodnich i zachodnich, przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich, zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

Podjęte obecnie przez rząd radziecki dalsze kroki, odpowiadające interesom narodu niemieckiego, są konsekwentną kontynuacją drogi, która prowadzi do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego w interesie wszystkich narodów młotujących pokój, w tym również narodu niemieckiego.

Jeśli chodzi o tymczasowy pobyt wojsk radzieckich na terytorium NRD — pisze dalej „Prawda“ — to uwarunkowany jest on tym, że Stany Zjednoczone, Anglia i Francja odmówiły przyjęcia propozycji radzieckiej w sprawie równoczesnego wycofania z Niemiec wszystkich wojsk mocarstw okupujących z wyjątkiem ściśle ograniczonych kontyngentów. Należy podkreślić, że ludność NRD zwolniona została od ciężaru wydatków wojskowych, jakie muszą ponosić Niemcy w zachodniej części kraju.

Decyzja rządu radzieckiego — kończy „Prawda“ — ułat-

wia pokojowym słom narodu niemieckiego ich walkę o zjednoczenie Niemiec, jako państwa jednolitego, demokratycznego, pokojowego i niezawisłego.



Przed LPŻ stoją dalsze poważne zadania

KRAKÓW (PAP)

W Krakowie obradowała krajowa rada LPŻ, poświęcona ocenie dotychczasowej pracy oraz wytyczeniu najbliższych zadań dla tej organizacji w świetle wskazań II Zjazdu partii.

Jak stwierdzono w referacie i dyskusji, organizacja LPŻ ma szereg osiągnięć.

Obok tych osiągnięć istnieje jednak jeszcze szereg niedomagań w pracy niektórych zarządków i kół terenowych LPŻ. Do najważniejszych zaliczono zbiórkę, zaniechanie się części działaczy, co powoduje oderwanie się od terenu. M. in. podkreślano, że wskazania II Plenum ZG LPŻ nie zostały przeniesione do kół LPŻ.

Z wyniku referatu i dyskusji uczestnicy narady stwierdzili, że najważniejszym zadaniem stojącym w chwili obecnej przed organizacją LPŻ jest dalsze umocowienie Ligi Przyjaciół Zolnierza, podniesienie na wyższy poziom pracy polityczno-wychowawczej.

go. W dalszym umocnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej postępową ludzką widzi doniosły warunek ostatecznego uregulowania kwestii niemieckiej. W słusznej walce o zjednoczone, niezawisłe, pokojowe, demokratyczne Niemcy, naród niemiecki zawsze spotka się z sympatią i poparciem narodów Związku Radzieckiego.

Z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży odbyło się 25 bm. w Tarchominie spotkanie studentów chińskich i koreańskich, studiujących na polskich uczelniach z młodzieżą pracującą w Tarchomińskich Zakładach Farmaceutycznych oraz w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze. Na zdjęciu: student Uniwersytetu Warszawskiego — Chińczyk Hu-Dzie wśród polskiej młodzieży robotniczej.

CAF. — fot. Tymfiński

Już w maju z Warszawy do Kolaszek pojedą pociągi elektryczne

WARSZAWA (PAP)

W maju br., z dniem wprowadzenia letniego rozkładu jazdy ruszą na linii Warszawa—Kolaszki pociągi elektryczne. Będą to, podobnie jak na linii do Skierniewic, normalne wagony osobowe, ciągnięte przez elektrowozy, z których część wyprodukowano w kraju. Do Kolaszek kursować ma 8 par pociągów tak rozłożonych, aby pasażerowie korzystali z dogodnego połączenia z Łodzią.

Festiwal w CANNES otwarty

PARYŻ (PAP)

W Cannes rozpoczął się 25 bm. VII Międzynarodowy Festiwal Filmowy, w którym bierze udział 36 krajów, m. in. ZSRR, Polska, Czechosłowacja, Węgry.

Na tegoroczny festiwal zgłoszono rekordową ilość 115 filmów.

W dniu otwarcia jako pierwszy wyświetlono amerykański film trójwymiarowy pt. „Burza w głębinach“. O filmie tym nawet reakcyjna prasa francuska wypowiedziała się bardzo krytycznie. W dniu 26 bm. demonstrowano film produkcji radziecko-albańskiej pt. „Wielki bohater Al-banili Skanderbeg“. Film był gorąco oklaskiwany przez widzów.

Filmy polskie będą wyświetlane po 5 kwietnia. Z dużym zainteresowaniem oczekiwane są filmy radzieckie, a mianowicie „Los Maryny“, „Mistrzowie baletu rosyjskiego“ i „Lot na księżyc“.

Jean Effel gości w Polsce

Na zaproszenie komitetu współpracy kulturalnej z zagranicą przybył do Polski w dniu 27 bm. wybitny francuski grafik Jean Effel.

W czasie pobytu w Polsce Jean Effel zwiedził Warszawę oraz odbędzie podróż po kraju w celu zapoznania się z naszymi osiągnięciami kulturalnymi i nawiązania kontaktów z polskimi artystami-plastykami.

Gen. Karol Swierczewski



Przed siedmiu laty — 28 III 1947 roku zginął na posterunku, w walce z faszystowskimi bandami, generał Karol Świerczewski (Walter), bojownik polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, bohater walk w Hiszpanii, organizator i dowódca II Armii W. P.

Karol Świerczewski, syn robotniczej Woli, dobrze poznał jarzmo kapitalistycznego wyzysku i carskiej niewoli. Boje warszawskiej klasy robotniczej ukształtowały Go jako rewolucjonistę. Od tych też lat począwszy, Karol Świerczewski był wszędzie tam, gdzie toczyła się walka o szczęście prostego człowieka, o szczęście pracującego ludu.

W 1917 roku młody Karol, przebywający w tym czasie w Rosji, stanął w szeregach Gwardii Czerwonej, a następnie Armii Czerwonej, by razem z rosyjskim ludem walczyć o zwycięstwo Rewolucji Październikowej, a potem bronić Związku Sowieckiego przed obcą interwencją.

W 1936 roku Karol Świerczewski udaje się do Hiszpanii, gdzie walczy przeciw frankistom i ich zachodnim sojusznikom, którzy pragną zadać śmiertelny cios robotniczemu rządowi. Tam też zdobywa sobie miano „generała Waltera“, rozstrawia imię Polaka, zyskuje szacunek i miłość tych wszystkich, którzy z całego świata pospieszili na pomoc hiszpańskim robotnikom.

Pod dowództwem Karola Świerczewskiego II Armia Wojska Polskiego bierze udział w rozstrzygających bojach drugiej wojny światowej, niesie wolność bratniej Czechosłowacji.

Gorący patriota i rewolucjonista, symbol międzynarodowego, męstwa i poświęcenia, wielki dowódca i żołnierz, który „nie kłaniał się kulom“ — Karol Świerczewski padł na posterunku walki o nasze szczęście, o nasze spokojne życie.

Pamięć o nim żyje i żyć będzie zawsze w sercach naszych i sercach ludzi pracy: Moskwy i Madrytu, Pragi i Paryża.

Gwarancje? — znamy ten trick!

Propozycje otoczone są kompletną tajemnicą — tak telegrafuje z Paryża korespondent brytyjskiego konserwatywnego dziennika „Daily Telegraph“. Jakże propozycje? O tym za chwilę. „Daily Telegraph“ wyjaśnia bowiem tylko, dlaczego mają być otoczone tajemnicą. Chodzi o to, by pozostały „w ukryciu, aż do przedednia debaty ratyfikacyjnej (w sprawie układów wojennych — red.) we francuskim Zgromadzeniu Narodowym“ i chodzi o to — cytujemy nadal „Daily Telegraph“ — „by propozycje te wywarły maksymalny wpływ, czyli by umożliwiły ratyfikację układów o „armii europejskiej“.

Choć propozycje te pochodzą jakoby z Londynu, dziwnym (a może nie tak bardzo dziwnym...) zbiegiem okoliczności dokładniejsze informacje o nich przyniosła agencja „Amerykańska“, a nie angielska. „United Press“ stwierdza więc, powołując się na swego paryskiego korespondenta, że „Wielka Brytania“ odważyła się zgodzić na zobowiązanie brytyjskich sił lotniczych i lądowych do służby „w ramach z projektowaną „europejską wspólnotą obronną“ (czytaj: z „armią europejską“). Ma to być „maksymalny wysiłek Londynu, zmierzający do położenia kresu niepewności...“.

Londyński z kolei korespondent tejże „United Press“ dodaje, że „nowa oferta brytyjska w sprawie ściślejszego związania wojsk angielskich z europejską wspólnotą obronną stanowi ostateczne ustępstwo Londynu w tej sprawie...“. Wniosek brzmi taki: „Francja musi się tym zadowolić“.

Teraz sprawa jest jasna. Mamy do czynienia z nową kolejną próbą oszukania francuskiej opinii publicznej rzekomo „zobowiązaniem“ i „gwarancjami“ brytyjskimi. „Zobowiązanie“ to polegać ma na tym, że jakaś bliżej nie określona liczba dywizji brytyjskich „współdziałać“ będzie z „armią europejską“. Rzecz jasna, że „zobowiązanie“ takie nie zmienia ani agresywnego oblicza „armii europejskiej“ ani faktu, że dominowałby w niej nadal neohitlerowski Wehrmacht.

A że „gwarancje“ i „zobowiązania“ tego rodzaju, jakie obec-

nie zachęcił mają Francję do ratyfikacji układów wojennych z Bonn i Paryża, nie mają żadnej wartości — przekonał się w tragiczny sposób naród polski we wrześniu 1939 r.

Nakładem „Książki i Wiedzy“ ukazał się właśnie w postaci książkowej „dziennik“ Szembeka, sanacyjnego wiceministra spraw zagranicznych. Lektura fragmentów z tego dziennika, za tytułowanych przez wydawców „dokumentem polityki sanacyjnej“, a będących właściwie dokumentem żorady sanacyjnej, jest niezwykle pouczająca. Znajdujemy tam wypowiedź osławionego pułkownika Koca, który w kwiecień 1939 r. przyjmując „zadowoleniem i nieukrywając radości“ naszą umowę gwarancyjną z Anglią i z samą zadowoleniem stwierdza, że „Wielka Brytania“ podtrzymała nas całą swoją potęgą morską i powietrzną... (Koc jednocześnie oznajmia, że „nasza wielka armia lądowa... stanowiąc wielką kolosalną pomoc dla Imperium Brytyjskiego“...).

Znajdujemy tam notatkę z rozmowy Szembeka z Beckiem z 28 sierpnia 1939 r. Na trzy dni przed wybuchem wojny Beck stwierdza, że „nasza sytuacja wojskowa, na ogół biorąc, jest niezła... Francuzi dokonali wielkiego wysiłku militarnego...“.

...A nad Warszawą szalała hitlerowska Luftwaffe!

Zbyt świeżo mamy w pamięci wydarzenia z września 1939 r., byśmy szczegółowo przypomnieć musieli, jakie były skutki „gwarancji“, udzielonych sanacyjnemu rządowi przez Anglię i Francję.

Warto jeszcze przypomnieć, co pisał Beck w swoich pamiętnikach o przesłaniu do Warszawy w przededniu wojny generała brytyjskiego — Ironside'a, który „nie znalazł dostatecznie angielskich możliwości technicznych w dziedzinie wojskowej“. Pisał o targowaniu się rządu angielskiego i francuskiego na temat kosztów pomocy, jaka miała być udzielona Polsce.

Emigracyjny wydawcy pamiętników Becka nie mogli pominąć faktu, że przyrzeczone Polsce, w

ramach „gwarancji“ brytyjskich samoloty — bardzo zresztą nieletnie i przestarzałego typu, nigdy do Polski nie dotarły. „Zaden z tych aparatów — jak pisał — nie mógł być wysłany na czas do Polski. W chwili wybuchu wojny 40 samolotów myśliwskich było transportowanych drogą morską do Polski. Transport nie przybył na czas i ładunek statków został odsprzedany Turcji“.

A nad Warszawą szalała hitlerowska Luftwaffe!...

...I na Zachodzie znają te tricki!

Trick z „gwarancjami“ jest więc w Polsce aż nadto dobrze znany.

Lecz jak się okazuje, również w Europie zachodniej trick ten ma coraz mniejsze powodzenie: coraz mniej się znajduje naiwnych, którzy by uwierzyli, że „gwarancje“ brytyjskie, czy amerykańskie mogłyby zapobiec niebezpieczeństwu wskrzeszenia Wehrmachtu.

W Anglii, zwłaszcza w kołach intelektualnych, wielkie znaczenie wywarło wystąpienie znane go ekonomisty i jednego z ideologów Labour Party — prof. G. D. H. Cole'a na łamach „New Statesman and Nation“. W artykule, nie pozostawiającym żadnych wątpliwości co do ogólnej postawy politycznej autora (prawicowy socjalista, wróg Związku Radzieckiego), znalazły echo sformułowane z nieodpartą logiką radzieckie argumenty przeciw wskrzeszeniu Wehrmachtu.

We Francji spośród polityków mieszczańskich największym autorytetem cieszy się sędziwy Edouard Herriot, długoletni przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, przywódca tzw. partii radykalnej. Podczas ostatniego kongresu tej partii Herriot nie tylko skrytykował w druzgocący sposób plany „wspólnoty europejskiej“, przekreślającej suwerenność Francji, lecz również wskazał na istnienie alternatywy tego planu; na przedłożony przez min. Molotowa w Berlinie projekt układu ogólnoeuropejskiego o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie.

Mówiąc o tym projekcie, Herriot stwierdził:

„Odnajduję w tym dokumencie idee, o które walczyłem przez całe moje życie...“. Jest to aluzja do poparcia, jakie idee zbiorowego bezpieczeństwa w Europie okazali w latach trzydziestych Herriot i inni francuscy politycy mieszczańscy, jak np.: Barthou, po dojściu Hitlera do władzy. Projekt, wysunięty wówczas przez Barthou, i znany jako „pakt wschodni“, przyjęty został przez Związek Radziecki. Odrzucony został przez Hitlera i przez Becka.

Konsekwencją torpedowania polityki zbiorowego bezpieczeństwa, wytrwałego głoszonej i realizowanej przez Związek Radziecki, było Monachium — i wrzesień 1939 r., przed którym oczywiście nie mogli uratować „gwarancje“ brytyjskie. Pamiętajcie o tym nie tylko Herriot czy prof. Cole. Pamiętajcie o tym naród Europy.

GRZEGORZ JASZUNSKI

Rozpoczynamy produkcję rozrząsacza obornika

W gospodarstwie rolnym OZR w Dąbrowicy, należącym do Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie, odbyła się niedawno próba pracy prototypu pierwszego polskiego rozrząsacza obornika. Próba pracy tej maszyny — jak stwierdzili fachowcy — wypadła pomyślnie. W bież. roku FSC wyprodukuje kilkaset tych maszyn. Rozrząsacz obornika skonstruowany został przez zespół naukowców Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa.

Maszyna ta zastąpi pracę 8 ludzi. Pojemność skrzyni rozrząsacza wynosi 2—2,5 tony obornika. Rozrząsanie tej ilości obornika po przyjeździe na pole będzie trwać 4—5 minut. Siły napędowe, poruszające mechanizm rozrząsacza, dostarcza ciągnik.

Stanisław Zao'ata

przewodniczący Prezydium GRN w Racocie

Nie w smak kułakom bliskość władzy ludowej

[uchwałę Rady Państwa i Rady Ministrów o reorganizacji administracji terenowej, ogół pracującego chłopstwa przyjął z wielkim zadowoleniem. Władza ludowa będzie bliżej ich potrzeb i chłopstwo pracujące weźmie większy udział w rządzeniu. Chciałbym jednak zwrócić uwagę członkom gminnych komisji podziału terenowego na wrogle ustrojowi ludowemu kombinacje, które przy braku czujności klasowej, mogą spowodować duże trudności w tworzeniu granic i siedzib gromad oraz w wyborze gromadzkich rad narodowych.

Przykład kombinacji kułackich mamy w naszej gminie Racot (pow. Kościan). Gminna Komisja Podziału Administracyjnego na zebraniu aktywny przyszłych projektowanych gromad wniosła propozycję, aby na terenie gminy utworzyć dwie nowe jednostki administracyjne. I tak — jedną gromadę z siedzibą w Racocie, która obejmowałaby, oprócz Racotu — Katarzynin, Graneznicki, Choryń, Wyśkoć i Darnowo. Druga gromada powstałaby według propozycji w Gryżynie, obejmując następujące wioski: Osiek, Janiszewo, Dęblec i Włowie. I tu do siedziby projektowanej gromady nie byłoby ponad 4,5 km. Chodził przecież o wygodę mieszkańców.

Cóż — projekt próbuje paraliżować kułacy z Wławia, gdzie potrafili przełagać nawet na swoją stronę gminnego radnego — Antoniego Konopczyńskiego. Nie chcą oni należeć do Gryżyny, oddalonej od 4,5 km, ale do Racotu, oddalonego o 7,5 km! Powiadają: Przyzwyczajaliśmy się do Racotu i tam chcemy mieć siedzibę swojej gromady! Kto tak mówi? 30-hektarowy — Stefan Mądry, 49-hektarowy — Ignacy Karolczak i wielohektarowy — Piotr Beba. Szkoda tylko, że te „przywyknienia“ dał sobie wzmówić, oprócz Konopczyńskiego i inni aktywiści tej gromady: Mikołaj Tycner i Tomasz Kaźmierczak.

Kułakom z Wławia chodzi przede wszystkim o to, by byli jak najdalej od władzy ludowej, od kontroli społecznej, która patrzyłaby im na palce i w porę kładła kres ich nieuczciwostom, czy próbom wyzysku.

Dłatego komisje podziału administracyjnego i aktyw gminy i gromadki winni czuwać nie tylko u nas i w gminach naszego powiatu, ale wszędzie, aby nowego podziału administracyjnego dokonano zgodnie z potrzebami i interesami ogółu wsi.

Cztery razy bliżej

Otkąd gromada wybrała go satysfakcją jazdy dwa czasem trzy razy tygodniowo tymi drogami. Obowiązkowo. A gmina Oborniki-południe rozległa, Pamiątkowo leży na jej krańcu, odległość dwadzieścia kilometrów. Prawdę mówiąc Cichy się już jakos do tych jazd przyzwyczaił, ale nie o to chodzi. Jak będzie na przykład dzisiaj? Odprawa na pewno się przeciągnie, a po ciemku jechać tymi drogami nie można. No co — wyniknie się wcześniej, zresztą nie on sam bo i sołtys z Przecławia, Lulinka, Baborowa...

Natarczywy dzwonek budzika wyrwał Sidorowskiego momentalnie ze snu. Zapalił światło, rzucił okiem na tarczę zegara: wpół do czwartej. To już czas. Z Lulinka ma do stacji w Pamiątkowie półtora kilometra, potem pociągami do Poznania. Musi przecież narzeczcie załatwić w gminie ten wniosek. Że też właśnie musiał się zepsuć rower, zawsze byłby przedzie w Obornikach i dwadzieścia pięć złotych zostawiał w kieszeni.

No, nic. Nie ma czasu na rozmyślanie. O siódmej będzie na miejscu. Właściwie mogłoby pojechać pociągami do Szamotuł i dalej PKS-em. Ale niechby tak autobus nie przyszedł... Nie, już lepiej przez Poznań.

Zaborowo oddalone jest od najbliższej stacji kolejowej w Pamiątkowie o trzy i pół kilometra błotnistej drogi. Pamiątkowo dzieli od Obornik przetrzeń dwudziestu kilometrów. W Obornikach znajduje się siedziba gminy. Z Baborowa dojeżdża się do gminy koleją przez Poznań, albo koleją i autobusem przez Szamotuły. Kto zdrowy — rowerem. Ale zrobić w ciągu dnia prawie pięćdziesiąt kilometrów nie każdy może.

Daleko z Baborowa do Prezydium GRN Oborniki-południe. I dlatego rzadko przedstawiciel władz gminnych odwiedza Baborowo, bardzo rzadko...

W ciągu dziesięciu lat władzy ludowej w Polsce zrobiono bardzo wiele, aby poprawić wadliwą strukturę podziału administracyjnego naszego kraju. Powstały nowe województwa, niektóre województwa i powiaty zmieniły granice. Terenowe organa władzy państwowej usprawniły pracę.

A jednak w działalności rad narodowych dawało się zauważyć niedostateczne powiązanie z masami. U źródeł tego leży między innymi to, że najbliższe ogniwo — gminna rada

Cichy z wysiłkiem naciska pedały dobrze już wystużonego roweru. Pokonanie tego wzniesienia sprawia mu zawsze znaczny wysiłek. Zresztą żeby tylko te pagórki. Ale sama droga. Nie wiadomo, która właściwie lepsza: przez Objezierze krótsza, za to gorsza, przez Górkę lepsza, lecz dłuższa.

narodowa — pracuje na zbyt wielkim terytorium, zamieszkałym przez bardzo znaczną liczbę obywateli.

Rada Państwa i Rada Ministrów zmierzając konsekwentnie do pogłębiania demokratyzmu naszego ustroju, pragnąc stworzyć warunki dalszego zbliżenia organów władzy ludowej, w szczególności do mas chłopskich oraz zapewnić szerszy udział mas pracujących w rządzeniu państwem — podjęła uchwałę o powołaniu gromadzkich rad narodowych.

Utworzenie rad gromadzkich będzie miało przełomowe znaczenie w pracy rad narodowych, będzie to równocześnie wydarzenie polityczne doniosłej wagi. Oto w miejsce dotychczasowych 40 000 gromad i 3 tysiące gmin powstaną 10—12 000 silnych, powiększonych gromad nowego typu. Co to oznacza w praktyce?

Oznacza to, że organa władzy ludowej przybliżą się do mas chłopskich, w sensie od-

ległości — cztery razy. Oznacza to, że gromadzkie rady narodowe będą znacznie lepiej, głębiej wnikać w potrzeby terenu, lepiej wsłuchiwać się w głosy mas. Oznacza to, że nowe gromady będą jednostkami administracyjnymi silnymi. Prawie w każdej gromadzie będzie organizacja partyjna i ZMP-owska.

Samochód szybko przenosi nas z Poznania do Pamiątkowa, stamtąd do Lulinka i Baborowa.

Z radością przyjęliśmy wiadomość, że na siedzibę gromadzkiej rady narodowej proponuje się Pamiątkowo — mówi sołtys Cichy. — Wieś nasza jest tu w okolicy największa, mamy na miejscu stację kolejową i pocztę...

A Zygmunt Sidorowski z Lulinka, z którym rozmawiamy w kwadrans później, uzupełnia:

— Najlepiej żeby gromadzka rada urzędowała w Pamiątko-

wie. Tam mamy siedmioklasową szkołę, kino, wiejski dom towarowy, tam jest też duża sala do zebrań, są sklepy, biura zespołu PGR-owskiego. No i do Pamiątkowa mają blisko ludzie z Przecławia i Baborowa...

— To prawda — potwierdza zdanie Sidorowskiego Franciszek Nowak, członek spółdzielni produkcyjnej „Jasna Droga” w Baborowie, którego pytamy niedługo potem o te sprawy. — Wszyscy już czekamy na dzień, kiedy nasza władza będzie tu, bliżej nas, między nami, w Pamiątkowie. Ale powiem wam, że mamy jeszcze taki projekt, złożymy już wniosek w Prezydium WRN: żeby całą naszą tę nową gromadę przyłączyć do powiatu szamotulskiego.

— A dlaczego?

— Bo władze gromadzkie swoją drogą, a do powiatu jak było 20 kilometrów kiepskiej drogi — tak pozostaje. Tymczasem z Pamiątkowa mamy koleją do Szamotuł tylko 7 kilometrów i faktycznie cała nasza okolica ciąży do tego miasta, bo i kolej i połączenia telefoniczne idą przez Szamotuły.

Nie wątpimy, że Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na pewno wniosek ten wszechstronnie rozpatrzy.

P. Z.

„Krytyczne strefy”



4000 ekonomistów konferowało ostatnio w Waszyngtonie nad sposobem zażegnania nadciągającego kryzy-

(„Neues Deutschland”) su w USA. Największe firmy przemysłowców w Detroit: Ford, Kreislery, Plymouth, Cadillac i inne ogłosiły „krytyczną erg”.

Na mapie USA pojawiają się coraz nowe „strefy krytyczne”. Oksfordzki ekonomista Collin Clark, przewiduje, że do końca 1954 roku Stany Zjednoczone posiadać będą 7 milionów bezrobotnych. „Nadejdą, pisze, ponure dni kryzysu 1929 roku”.

(Paris-Match)



Każdego dnia, bez względu na pogodę, krowy wyprowadza się na okólnik. Ruch i świeże powietrze decydują m. in. o wysokiej mleczności. Na zdjęciu: wzorowy hodowca — Józef Wojciechowski z Łęczycy w niedzielne popołudnie prowadzi krowy na spacer.



Córka Józefa Wojciechowskiego — Józefa rzuca kurom ich codzienną porcję ziarna. Na tym gospodarstwie hoduje się 200 sztuk drobiu.

Będziemy więcej hodować

— Ej, Maryśka, Maryśka — mawiał często do córki Stanisław Domżała chodząc około codziennych obłądków gospodarskich. Gdyby tak wystawić odpowiedni budynek. Pokazalibyśmy dopiero jak można podnieść hodowlę, co? Mówisz, że pierwsza Warszawa, Nowa Huta, tysiące nowych fabryk i całe nowe miasta, które nasz rząd buduje. Stasznie, ale jednak — i z piersi Domżały wyrwało się głębokie westchnienie.

— A bo to mało mam roboty, ojciec. Przecież to nie tak łatwo wydać trzy razy dziennie 6 krow, zwłaszcza w tej ciasnocie, gdy jedna krowa stoi obok drugiej, że i palca nie można wsadzić. Do tego jeszcze obłądzić 40 świń, trzy jolatowice i 100 sztuk drobiu. Ale gdyby można, to czemu nie. Zrobiłoby się jeszcze więcej — uśmiechnęła się córka.

— Policzmy tylko Maryśka. Sprzedalem w tym roku państwu 32 tuczniki słoniowe, dwa dobrze odchowane buhajki na rzeź i dwie cieliczki kontraktowane na chów. 11 tysięcy litrów mleka ponad plan. A czy moglibyśmy sprzedać więcej? Widzisz, Kłwasz głową, że tak, tylko nie ma miejsca, prawda? Ciasnota, jak mówisz, nie pozwala.

Takie rozmowy pomiędzy ojcem a córką odbywały się prawie przez cały 1953 rok. Aż do listopada, kiedy to odbyło się plenium KC PZPR. Sprawozdania czytał Domżała z uwagą. Pewnego dnia wybrał się do gminy, wrócił rozpromieniony i już od progu krzyknął do córki.

— Maryśka będziemy budować.

Stanisława Domżała znał nie tylko w Dąbrowie, gdzie mieszka, ale także w gminie i w całym powiecie konińskim jako wzorowego hodowcę. Toteż uznając jego przedownictwo i wiedząc o trudnościach w pomieszczeniu inwentarza, władza ludowa przydzieliła mu w pierwszej kolejności odpowiednią ilość materiałów budowlanych. Całą zimę zwoził Domżała cegły, cement, wapno, drzewo i żelazo. Z nastaniem wiosny rozpocznie budować nowoczesną chlewnię i oborę. Skończą się kłopoty z ciasnotą pomieszczeń — jak mówił ob. Maria — żywizna będzie miała więcej miejsca, światła i słońca, a więc krowy będą lepiej doić, świny będą się przedzieć.

Odpowiadając na nasze pytanie co do planów na ten rok ob. Domżała stwierdził:

— W tym roku planuję do oddawcy 40 tuczników kontraktowanych, nie licząc obowiązkowych. Nie 11 lecz chyba 15 tysięcy litrów mleka ponadobowiązkowo. Pierwsze dwa miesiące na to

wskazują, bo w styczniu odstawiłem ponad plan 1800 litrów, a w lutym 1680 litrów mleka. Paszy będę miał dosyć, bo na przykład, w zeszłym roku otrzymałem od państwa 40 kwintali otrąb i 10 kwintali makuchów. Cieliczek nie sprzedam, bo powiększam oborę do 8 krow — na każdy hektar jedna dojka.

Tak powinno być w każdym gospodarstwie chłopskim i tak też będzie, bo w ten sposób zrealizujemy wytyczne IX Plenum i uchwały II Zjazdu PZPR.

Przenieśmy się teraz na drugi koniec woj. poznańskiego, do Łęczycy w gminie Opalenica, pow. Nowy Tomyśl. I tam mamy kilku przodujących rolników, którzy chcą osiągnąć wysokie zbiory w produkcji roślinnej rozwijają jak najintensywniej hodowlę. Rozumują słusznie, że nie można podnieść szybko produkcji zbóż nie podnosząc równocześnie stanu inwentarza.

Przecież od hodowli zależy czy rola będzie miała pod dostatkiem obornika, a obornik oznacza próchnicę, ta z kolei zapewnia ziemi odpowiednią strukturę i zatrzymywanie wilgoci — powiada Józef Wojciechowski z Łęczycy.

Gospodarz ten chowa na swoich niepełna 10 ha 8 sztuk bydła, w tym 5 krow dojnych. I to jakich krow! 5 krow daje przeciętnie po 5500 litrów mleka rocznie. Nie wierzyć? A więc obliczcie. Wojciechowski odstawił do mleczarni w Opalenicy w ub. roku 1800 litrów w ramach dostaw obowiązkowych i 25 500 litrów ponadobowiązkowo. Ile mleka zużyto na potrzeby domowe nie wie ani gospodarz, ani gospodyni. — Brało się tyle ile było potrzeba — mówią.

Trochę mi tu w Łęczycach zazdrościła tego powodzenia w hodowli — mówi ciepłko Wojciechowski, ale przecież każdy może mieć takie osiągnięcia. Wiadomo już z przysłówia, że „krowa pyłkiem do”, czyli trzeba jej dać regularnie i odpowiednią karmę, dużo ruchu na słońcu i świeżym powietrzu oraz zachować czystość w oborze. To są trzy podstawowe warunki mleczności krow. Kto ich nie przestrzega ten traci.

Z zazdrością spotyka się Wojciechowski nietety i w Prezydium GRN w Opalenicy. Kiedy w jesieni nie mógł mimo dobrej woli wykonać planu zbożowego i prosił, aby pozwolono mu dostarczyć zamienniki, odmówiono i podano do ukarania. Za kilka dni wyszła uchwała rządu o zamiennikach, gospodarz wyrównał plan zbożowy mlekiem i żywcem, wniósł odwołanie od wymiaru kary pieniężnej, ale na rozprawie odwoławczej przedstawiciel GRN orzekł, że Wojciechowski może mimo to karę zapłacić, bo odbiera dużo pieniędzy za mleko. W rezultacie nie umorzono Wojciechowskiemu grzywny. W psychice chłopca i jego rodziny pozostał żal, pozostała zadra z powodu niesłusznego ukarania. Stanowisko Prezydium GRN w tej sprawie było wysoce niewłaściwe. Wydaje nam się, że można jeszcze ten błąd naprawić.

Józef Wojciechowski chowa stale dwie maciory, prosił nie sprzedaje lecz tuczy. W zeszłym roku sprzedał państwu ponad plan 7 bekonów i 3 tuczniki słoniowe, nie licząc sztuki odstawionej jako zamiennik za zboże. W tym roku odstawił już 6 bekonów kontraktowanych, a jak dobrze pójdzie — powiada — odstawi jeszcze przypuszczalnie 24 sztuki. Ma zamiar powiększyć ilość krow dojnych z 5 do 8 sztuk. Na gospodarstwie Wojciechowskiego chowa się poza tym rekordową ilość, bo 200 sztuk drobiu.

Będę jeszcze więcej hodował — mówi zęgnając się z nami Wojciechowski — bo takie zadanie postawiła przed nami partia i rząd. Zadanie to, my chłopcy wykonamy, bo państwo ludowe idzie nam z pomocą.

Gdy się słucha wypowiedzi tysięcy mistrzów urodzaju i hodowli, gdy się analizuje ich konkretne osiągnięcia, gdy się porównuje wyniki pracy Domżały i Wojciechowskiego z innymi gospodarstwami chłopskimi, to dla każdego z nas staje się jasnym, że w gospodarce drobnorolniczej tkwią jeszcze olbrzymie rezerwy produkcyjne.

JAN RYSZLWSKI

NA KRÓTKIEJ FALI

Handel żywym towarem

Polityka tureckich kół rządzących, zmierzająca do przeistoczenia kraju w amerykańską bazę wojenną, drogą kosztuje ludność Turcji. Nieustannie rosną ceny produktów żywnościowych i artykułów pierwszej potrzeby, pogłębia się kryzys mieszkaniowy.

Jednym z następstw niedźmy mas pracujących, jest niczym prawe nie zamaskowana handel niewolnikami: sprzedaż kobiet i dzieci stała się powszechnym zjawiskiem w dzisiejszej Turcji. Toteż nawet reakcyjna prasa turecka zmuszona jest poruszać tę sprawę. Jak pisał np. turecki gazeta „Republik”, „w Turcji spotkać można wiele matek, które sprzedają swe dzieci...”. Inna gazeta turecka „Son Telegraf” zamieściła notatkę: „Matka sprzedaje córkę”. W notatce tej czytamy, że dziewczyna, imieniem Dürrane, została sprzedana przez swą matkę niejakiemu Wasyrowi za 500 lir. Gazeta „Eni Istanbul” zamieściła następującą lakoniczną wzmiankę: „Halil Güler sprzedał swoją 16-letnią żonę, Elwide, Ismailowi Mengenly za 45 lir. Na pytanie, dlaczego tak postąpił, Güler odpowiedział, że zmusił go do tego skrajna niedza”.

Głód i niedza — oto los narodu tureckiego, bezlitośnie wysyskiwanego przez rodzimych obywateli i kapitalistów oraz bezceremonialnie panoszące się w kraju monopolie amerykańskie.

7 pytań

pod adresem kierownictwa Kaliskich Zakładów Ceramiki Budowlanej

W związku z pobytom w cegielniach: Piwnice oraz Rypinek I i II, kierujemy pod adresem Kaliskich Zakładów Ceramiki Budowlanej, którym wymienione placówki podlegają — następujące pytania:

...Kiedy wreszcie Kaliskie Zakłady zaopatrzą robotników w potrzebną ilość mocnych łopat i szpadli? Ich brak hamuje pracę przy wydobywaniu gliny i może spowodować niewykonanie planu produkcji cegieł.

...Czy kierownictwo Kaliskich Zakładów Ceramiki Budowlanej smakowałoby woda ze studni, wybudowanej w stawie na terenie Cegielni Rypinek I, używana do picia i gotowania kawy dla robotników?

...Czy trzy międnice na całą zalogę Cegielni Rypinek, to ilość wystarczająca? Kiedy wreszcie wybuduje się na tym terenie łazienki?

...Kiedy Kaliskie Zakłady do starczą zalogom wymienionych cegielni dostatecznej ilości mydła, czapek dla palaczy, kubków do picia, donic ochronnych i kiedy wreszcie zacząć oddawać ubrania robotnicze do prania, podobnie, jak to czynią inne zakłady?

...Kto ponosi odpowiedzialność za zniszczenie około 20 tysięcy cegieł surowych, złożonych bez żadnej osłony na polu w cegielni Rypinek I?

...Kiedy sporządzisz ochrony na kół transmisyjne przy maszynach oraz zabezpieczy głębokie gliniarki?

...Kiedy wreszcie kierownictwo Kaliskich Zakładów Ceramiki Budowlanej usunie w wymienionych cegielniach i inne braki, krytykowane już od kilku miesięcy temu na związkowych zebraniach sprawodawczych, z których nie wróciło, niestety, żadnych wniosków?

(L.)

Muzyka polska dociera do słuchaczy radiowych 27 krajów

Doniosłe znaczenie dla upowszechnienia muzyki polskiej za granicą, jak również dla zapoznania naszego społeczeństwa z muzyką innych narodów posiada prowadzona przez Polskie Radio wymiana z radiostaniami innych krajów taśm magnetofonowych z narażeniem utworów muzycznych. W chwili obecnej Polskie Radio wymienia nagrania z 27 krajami.

ZŁOTE KRZYŻE ZASŁUGI za wieloletnie pożyte małżeńskie otrzymali podczas sesji MRN w Zninie Joanna i Władysław Prusowie.

WSZYSTKIE REMONTY maszyn wykonał przedterminowo POM W GOGÓLKOWIE, powiat Znin, realizując tym zobowiązania na czesie II Zjazdu PZPR.

ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE zaplanowane jeszcze w tym roku w wielu wsiach pow. zńskiego, m. in. w Sarbinowie, Bożejewicach, Gogółkowie, Uścikowie, Marcinkowie Górnym i Dolnym oraz Biskupinie.

KURS SANITARNY przeszli członkowie P. C. K. — uczniowie kl. VI i VII Szkoły Podstawowej w Grochowskich Księżych, pow. Znin. Ponadto młodzież tej szkoły wykonała z poważną nadwyżką plan zbiórki makulatury, witając tym II Zjazd PZPR. (Ke)

NOWY ZARZĄD KOŁA ZMP WYBRANO w cukrowni gnieźnieńskiej. W skład jego weszli: J. Michałak — przewodniczący, J. Pawlak — zastępca, T. Koneczak — skarbnik. Nowo wybrane władze organizacji ZMP muszą zwrócić większą uwagę na podniesienie poziomu zajęć szkoleniowych i zainteresować życiem sportowym oraz świetlicowym młodych pracowników cukrowni. (Skw.)

W RAWICZU uruchomiono ostatnio punkt usługowy kapeluszniczo-czapniczy, dwa punkty magla oraz poradnię krawiecką dla członków PSS — bezpłatnie, dla innych za minimalną opłatą. (wt)

POWAŻNE PRZEKRACZAJĄCE PLANY SKUPU MLEKA Pow. Zakład Mleczarski w Chodzieży. Wśród dostawców przodują: Paweł Kledek z Dziembowa, Leon Kowalewski z Atanazy, Franciszek Przybył z Margonina, Jan Ciemiński z Byszek, Józef Myszkowski z Rafaj i Stanisław Lech z Sokolowa Budzyskiego. (Ko)

Terminarz wiosennych jarmarków

W drugim kwartale bież. roku jarmarki powiatowe odbędą się w następujących terminach:

W kwietniu: w Gnieźnie w dnach 1—2; w Śremie 1—4; w Ostrowie 5—6; w Czarńkowie 6—7; w Chodzieży, Kole i Koninie 8—9; w Rawiczu 9—10; w Gostyniu 9—10; w Turku i Miedzychodzie 13—14; w Kaliszu 13—14 i we Wrześni 14—15.

W maju: w Kole, Koninie i Wągrowcu 6—7; w Szamotułach 6—7; w Ostrowie 10—11; w Jarocinie i Lesznie 12—14; w Wolsztynie 13—14; w Gostyniu 14; w Krotoszynie 17—18; w Turku 18—21.

W czerwcu: w Czarńkowie 1—2; w Kaliszu i w Śremie 1—4; w Kościanie i Nowym Tomyślu 2—3; w Kole 3—4; w Koninie 3—5; w Ostrowie 7—8; w Miedzychodzie i Rawiczu 8—9; w Kępnie 8—9; w Pile 8—11; we Wrześni 9—10; w Turku 22—25 i w Obornikach 24—25.

NASI KORESPONDENCI donoszą

Kiepski żart czy bezmyślność?

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kórniku otrzymuje ze śremskiego oddziału P.Z.Z. większe partie otrąb dla rolników odstawiających mleko. Chcąc przesyłki uchronić od rozsypania i usprawnić pracę przy załadunku i wyładunku z wagonu, GS w Kórniku wysłał do Śremu odpowiednią ilość worków z prośbą o przesyłanie paszy nie luzem, lecz zaworkowanej.

Państw. Zakłady Zbożowe worki przyjęły i poleciły robotnikom napędzić je otęrami, przewieźć na stację i tam... wysypać paszę do wagonów, a puste opakowania ułożyć na wierzchu. Można wyobrazić sobie zdumienie odbiorcy przy odbiorze towaru. Paszę trzeba było na nowo sypać do

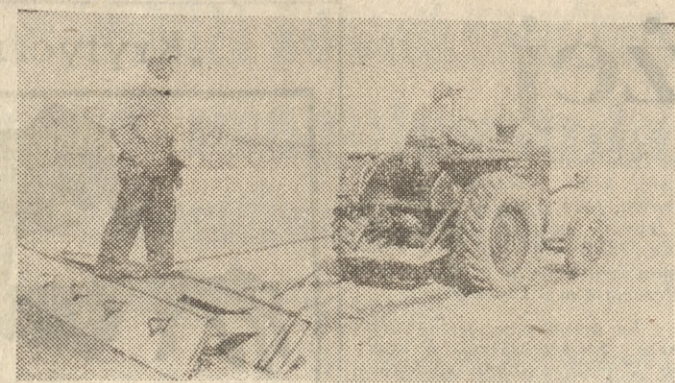


Foto. K. Przychodźki „Głos”
W Chodzieży przeprowadzono bardzo starannie włókowanie roli.

Teden z wielu przykładów

Wronki — cicha i zapomniana dawniej miejscina stają się dzisiaj ruchliwym ośrodkiem przemysłowym

Kto po raz ostatni oglądał Wronki (pow. Szamotuły) w czasach międzywojennych, nie poznałby dzisiaj dawnej cichej i mało ruchliwej miejsciny. Imponujący rozwój miejscowego przemysłu przemienił Wronki w ośrodek przemysłowy. W ostatnich latach w gwarne i szybko rozwijające się miasto. Wszystkie zakłady pracują tu pełną parą, zatrudniając znacznie więcej ludzi niż przed wojną. Wiele fabryk zostało poważnie rozbudowanych i unowocześnionych.

Nowe działy produkcyjne wprowadzono w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego, Zakładach Wyróbów Metalowych i Wronieckiej Fabryce Mebli; powiększono również szereg spółdzielni, jak: Spółdzielnia Metalowa — Galanteria i Spółdzielnia Pracy „Postęp”.

Uprzemysłowienie Wronki posiada istotny wpływ na systematyczne polepszanie się warunków bytowych mieszkańców i przyczynia się do coraz wyższego podnoszenia się poziomu miejscowego życia społecznego i kulturalnego. Przemysł przyciąga ponadto do Wronki nowych ludzi. W ostatnim okresie ludność miasta wzrosła o około 1000 mieszkańców.

Najważniejsza — sprawa mieszkań

Razem z rozwojem i rozrostem Wronki narastają potrzeby ludności, rodzą się bolączki, które trudno jest w miasteczku rozwiązać. Jedną z nich jest sprawa remontów miesz-

kaniowych. Wronki posiadają wysoki odsetek starych budynków, wymagających pilnych i niemałych remontów. Nad likwidacją tej bolączki pracuje się od kilku już lat i to w coraz szerszym zakresie. Gdy w roku 1950 wyremontowano 65 izb mieszkalnych, to w roku 1951 już — 255, a w ub. roku — 320 izb. W bieżącym roku Prezydium MRN postanowiło prace remontowe znacznie zwiększyć.

W związku z tym przystąpiono już do opracowania szczegółowego planu remontów, biorąc pod uwagę najbardziej zaniedbane obiekty. Prowadzona będzie stała kontrola jakości wykonywanych robót przez komisję MRN, komitety blokowe i mieszkańców remontowanych budynków. Władze forsować będą system jak najbardziej oszczędnościowy prowadzenia prac — wywołując równocześnie zdecydowaną walkę wszelkiemu marnotrawstwu. Wreszcie Rada już teraz stara się zachęcać mieszkańców do pomocy przy remontach w ramach organizowanych czynów społecznych. Z niewielkich bowiem oszczędności i drobnych robót uzyskać można duże sumy na dalsze prace.

Sprawa wody i oświetlenia

W roku bieżącym rozszerzona będzie sieć wodociągów, poprowadzi się dalsze roboty zmierzające do lepszego zaopatrzenia mieszkańców w wodę. Na odcinku tym uzyskano już piękne wyniki zwiększając wydobyć wody z 63.000 m sześć. na 110.000 m sześć. W ciągu bież. lata rurociąg z wodą doprowadzono na bieżnię aż do ogródków działkowych przy ul. Nowej, a tym samym wszystkie posesje na tej przestrzeni będą mogły być podłączone do sieci. Na Zamościu wywiercone zostaną trzy nowe studnie publiczne.

Wzrosła również liczba punktów oświetleniowych w mieście. W chwili obecnej Wronki oświetlone są wieczorem w 42 miejscach, gdy dawniej było zaledwie 18 punktów świetlnych. W tym roku nowe lampy oświetliły przede wszystkim dzielnicę peryferyjną.

W trosce o zdrowie ludności

Aby bardziej zaspokoić potrzeby mieszkańców w zakre-

WIELKOPOLSKA

Dla uczczenia II Zjazdu założa PSS w Kaliszu podjęła dwukrotnie zobowiązania. — Pierwsze zobowiązania dały wartość ogólną 793 400 zł i 6 000 zł oszczędności. Ponadplanowe i dodatkowe zobowiązania przyniosły razem oszczędności w wysokości — 84 941 zł.

Młodzież wiejska pow. kaliskiego energicznie wzięła się do zbierania złomu. W akcji tej przodują ZMP-owcy z gminy Iwanowice i Błaszki. W zbiorce pomagają także nauczyciele i szkoły podstawowe.

się ochrony zdrowia, władze miejskie poczyniły starania o rozbudowę ośrodka zdrowia. Planuje się uruchomienie punktów lekarskich we Wróblewie i Dobrojewie.

Miejska Rada Narodowa zwróciła się ponadto do władz nadreżnych z prośbą o przyznanie miastu karetki pogotowia ratunkowego, uzasadniając tę potrzebę tym, że w obecnych warunkach trudno jest w nagłych przypadkach o środek transportu dla chorych, których należy przewieźć do Szpitala Powiatowego. W końcu poczyniono również starania o przydział czwartego lekarza dla Wronki.

Uwzględniając potrzeby młodzieży, Rada Narodowa starać się będzie o możliwie szybkie pobudowanie boisk sportowych. Trwają już prace nad uporządkowaniem wybranych na ten cel terenów nad Wartą. Sportowcy znajdą tu wkrótce odpowiednie miejsce dla ćwiczeń i organizacji zawodów.

Z dużą wreszcie troską władze miejskie odnoszą się do sprawy utrzymania ulic i placów w należytym porządku.

Józef Jakubowski
korespondent

Ośrodek wczasowo-sportowy dla pracowników Zakładów im. M. Nowotki

Na przedmieściu Zielonej Góry, w pobliżu budującego się nowoczesnego stadionu sportowego, oddany zostanie do użytku w bież. sezonie ośrodek wczasowo-sportowy dla pracowników Zakładów im. M. Nowotki. Założa tych zakładów przeprowadziły sposobem gospodarczym remont otrzymanego obiektu.

M. in. powstanie tu muszla koncertowa, taras na wolnym powietrzu, sala konsumpcyjna, sala przeznaczona na imprezy sportowe i treningi w okresie zimowym.

W lecie przewiduje się zorganizowanie w ośrodku wczasowo-sportowym wielu atrakcyjnych imprez kulturalnych i sportowych. (—)

Nowa droga chłopów z Nieborzy

W styczniu br. chłop z Nieborzy w powiecie wolsztynskim założył spółdzielnię produkcyjną, którą nazwał „Nową Drogą”. Jest to dziesiąta z kolei gospodarstwo zespółowe w gminie Siedlec.

O pracy i życiu spółdzielni mówi jej przewodniczący — Jan Plosik.

— Wyższość gospodarki zespółowej nad indywidualną uzmysłowili nam piękne wyniki pracy okolicznych spółdzielni produkcyjnych oraz zajęcia szkoleniowe, prowadzone przez miejscowe koło Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Za kilka dni przystąpimy do pierwszych, wspólnych siewów. Do pracy tej przygotowaliśmy się solidnie. Zakończyliśmy włókowanie 14 hektarów ziemi i zaoraliśmy ostatnio 10 ha pod ziemniaki. Do uzyskania dobrych plonów potrzebny jest nawóz. Dlatego też wywieźliśmy na pola 240 wozów obornika. Pracujemy wszyscy zgodnie i szczerze, wiedząc, że tylko w ten sposób budujemy swój dobrobyt.

Jak wynika z dalszej rozmowy, spółdzielcy z Nieborzy nie mają laka. Dlatego też przeznaczili oni 3,5 ha na zielonki, 2 ha pod zasiew lucerny oraz wsielają kończynę w 3 ha żyta ozimego.

Członkowie spółdzielni ustalili na początku prac wiosennych normy, które zapewnią im planowe i terminowe wykonywanie prac. Brygadzystą wybrano Karola Stachowiaka.

Do prac wiosennych spółdzielcy używają jeszcze koni.

— Traktory pojawiają się na naszych polach w czasie żniw — mówi przewodniczący. Dopiero wtedy będzie nam lżej i prędzej zakończymy bitwę o chleb.

ROZMOWY Z INŻYNIEREM

Czas pomyśleć o poletkach chwytnych

Inżynier Masłowski rozpoczął jak zawsze przyjacielską gawędę:

— O czym dzisiaj pogadamy? Zebrani w świetlicy górecy gospodarze spojrzeli po sobie, ktoś podsunął myśl:

— Może o uprawie lnu...

— Wiele — odpowiedział inżynier. — Dobrze, o lnie pomówimy, ale innym razem. A dzisiaj — o walce ze stonką. Nadchodzi właśnie czas, kiedy będziemy walczyli z tym szkodnikiem szczególnie intensywnie. Wicie przecież, że państwo specjalna uchwala wezwawać całe społeczeństwo do zwalczania plag, jaką jest stonka. Jeżeli nie uda się nam zahamować jej rozprzestrzeniania się — produkcja ziemniaków może być u nas zagrożona. O tym musicie pamiętać.

— Ano, inżynierze, co to, to prawda — wtrącił soltys. — I dlatego my szukujemy opryskaczy, mamy dostać środki chemiczne do niszczenia owadów — mówię nam o tym pełnomocnik do walki ze stonką. Najważniejsze, żeby wyszukać i zniszczyć pierwsze chrząszcze, zanim zdążą się rozmnożyć.

— Słusznie. A pierwsze chrząszcze pojawiają się gdzieś około maja, czyli zanim powszechnie ziemniaki. Wtedy właśnie stonka, szukając pokarmu, przelatuje nieraz duże przestrzenie i tworzy nowe ogniska. Musicie temu przeszkodzić przez założenie poletek chwytnych ze skielkowanych (jarowizowanych) ziemniaków. Te poletka

Wydatny wzrost produkcji roślinnej i hodowlanej, o to główny cel ofensywy partii dla wygrania batalii o polepszenie stopy życiowej ludności pracującego naszego kraju. Wiedzą o tym w spółdzielczym gromadzie. Dlatego też postanowiono dokupić jeszcze w tym roku 10 krów do posiadanych już 12 sztuk. Z rozbioru wypalonych domów uzyskano 10 tysięcy cegieł, które posłużą do budowy chlewni dla 200 świń. O pomyślnie zakończeniu wszystkich swych zamierzeń spółdzielcy z Nieborzy mogą być spokojni. Gdy nie wystarczą własne środki, wtedy z pomocą przychodzi państwo. Dążeniem bowiem partii i rządu jest wszechstronny rozwój gospodarki — gwarancja dobrobytu ludzi pracy w mieście i na wsi.

H. Kozłowski
korespondent

PŁOŃ KORESPONDENTA O SPRAWACH KULTURY

CZŁONKOWIE KOŁA ZMP przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Pile zorganizowali dla uczczenia II Zjazdu partii nowy amatorski zespół dramatyczny. Zespół ten wyjeżdżać będzie z przedstawieniami do okolicznych gromad powiatu.

Młodzież zatrudniona w zakładzie postarała się również o skompletowanie sprzętu sportowego i pełną wyposażenie świetlicy w gry towarzyskie i czasopisma. (ke)

Teatry

OPERA — godz. 19

„Kniaź Igor”

POLSKA — godz. 19

„Domek z kart”

NOWY — godz. 19

„Eugenia Grandet”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Pieśń miłosna Schuberta”

MŁODEGO WIDZA — g. 11

„Koziołek”

TEATR SATYRYKÓW — godz. 19.30

„Bez znieczulenia”

OBJAZD TEATR DLA DZIECI „GNOM” — sala Domu Żołnierza

ul. Niezłomnych — g. 16.30

„Paluszka”

PANSTWOWY TEATR W GNIĘZNIE

Miedzychód — „Świętoszek”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20.15

„Dziennik marynarza” (amer.)

BAŁTYK — g. 15.45, 18 i 20.30

„Piątka z ulicy Barskiej” (polski)

MUZA — g. 11, 16, 18 i 20

„Sylwia”, „Księż

CO GDZIE KIEDY

niezka Czardasza — (radziecki, oryginal. wersja)

RIALTO — g. 14

„Człuk i Hek”, g. 16, 18 i 20

„Strażnica w górach” (radz.)

WARTA — g. 14—20

„dokumentalne (bez przerwy)”

PIAST — g. 19

„Młode serce” (węgierski)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej nr 53

— g. 10—22

„Wenecja”

Odczyty

WOJ. KLUB TPP-R.

ul. Fr. Ratajczaka 37

— „Gen. Karol Świerczewski — bohater polskiego i międzynarod. ruchu robotniczego” — prelegent — Przedstaw.

W. P. oraz film „Złoty zyciowiec” — I seria.

TWP — ul. Fredry 9

g. 19 — „Jan Matejko” — prelegent mgr

Przemysław Michałowski. Po odczycie film.

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

skrzypcowe, 21.15

— taneczna, 22.40

— Trio smyczkowe

Beethovena, 23.10

— taneczna, 23.30

— Schubert: Fantazja.

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 5.23

(P) — reportaż „dla wsi, 8 — dla młodzieży

z szkół podstaw., 12.45 — dla wsi, 14.10

— szkolna, 14.30 — dla

kołeczek młodych przyrodników, 15 — koresp. z zagranicy, 16 (P) — felieton na

codzień, 16.45 (P) — życie literackie Poznań, 17 — dla

dzieci, 17.45 — aud. pt. „Ludzie pamiętnego wiosny”, 19 —

muzyka i aktualności, 19.25 — „Rece i kamienie” — monta-

ż, 20.30 — „Ludzie i ich sprawy”, 20.45 — 5.0

dla młodzieży, 21.40 — komentarz, 22.20 —

„Obywateli”, odc. 17 pow.

Sport:

21.45 — reportaż: z

Miedzyn. Zawodów Narciarskich.

K-5-10362

DRUKARNIA: — Zakłady

Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.

Sprawa obecnej wagi

Na stacji kolejowej Kórnik jest waga, taka sobie stara i niewielka — do ważenia wagonów. Służyła ona ekspedycji przez wiele lat, lecz w ostatnich czasach, kiedy rozmach naszej gospodarki wprowadził do transportu znacznie większe wagony — waga okazała się za małą. Śmieszne to, lecz przesyłki wagonowe trzeba w Kórniku ważyć na raty — najpierw jedną, a potem drugą połowę. Nie obywa się przy tym bez nieporozumień między do-

stawcami a odbiorcami. W okresach wzmożonego ruchu przewozowego przestawała waga utrudniać oczywiście pracę kolejarzom.

Na fakt ten zwracał „Głos” uwagę Dyrekcji Kolei w Poznaniu już dwa lata temu, lecz wówczas DOKP wyjaśniła, że nową i odpowiednio dużą wagę otrzyma Kórnik dopiero w roku 1954. O tym przyrzeczeniu zainteresowani mieszkańcy pozwalają sobie Dyrekcji przypomnieć.

Stefan Nowak

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z wymianą torów tramwajowych na ul. Towarowej na odcinku od ul. Artylejskiej do ul. Przemysłowej zamknięta się w w odcinek dla ruchu dwukierunkowego i ustala się ruch jednokierunkowy

1) w czasie od 29. III. 54 do 10. IV. 54.

Odcinek od dworca autobusowego w kierunku do mostu dworcowego

2) w czasie od 11. IV. 54 do 23. IV. 54 r.

Odcinek od mostu dworcowego w kierunku dworca autobusowego. K772

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera lub technika z branży przemysłu spożywczego (fermentacyjnego) posiadającego praktykę, zatrudni zaraz na stanowisko kierownika technicznego **Pszczelarski Zakład Handlowy w Poznaniu — ul. Warszawska 6**. Zgłoszenia w Sekcji Kadr w godz. od 7—15. K753

Kandydatów na kier. sklepów spożywczych poszukuje zaraz **Powzechna Spółdzielnia Spożywców — Oddział Obrotu Artyk. Spożywczych — Zachód, Poznań, ul. Matejki 50, pok. 6** — wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej. K755

Kamieniarzy-płyciarzy przyjmie natychmiast **Zjednoczenie Robót Inżynierskich Poznań, ul. Świętosławska 12**. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K783

Referenta zaopatrzenia przyjmujemy. Zgłoszenia: Poznań, al. Marcinkowskiego 10. 24166g

Murarzy zatrudni zaraz **Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana w Poznaniu-Szczepankowice**. Zgłoszenia biuro Poznań, ul. Skryta 1. K765

Inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników robót, zatrudni **Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane** w Poznaniu, ul. Noskowskiego 4. Zgłoszenia kierować do Działu Personalnego. 24289g

Kontrolera technicznego, technika wyłazaczności, konstruktora mech. oraz technika normowania poszukują z dniem 1. IV. 1954 **Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich Poznań, ul. Marcełlińska 18 (Dział Kadr)**. K769

4 murarzy i 3 cieśli zatrudni natychmiast **Zespół PGR Konarzewo**. Wynagrodzenie wg norm budownictwa. Zgłoszenia osobiste w Zespole PGR Konarzewo p-ta Konarzewo pow. Poznań. Stołówka i noclegi na miejscu. K773

Emerytów wzgl. inwalidów jako dozorców na placach rozbiórki cegły przyjmie zaraz **Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa — Poznań — ul. Śniadeckich 23**. K782

Spzedaż

Wózek koszykowy, dla bliźniat sprzedam. Misiońska, Sre, Piaskowa 9, m. 1. 3978p

Wózek koszykowy, głęboki, sprzedam. Poznań, Rybaki 16, m. 1. 4037p

Prasę do płyt terrazowych, podkładkę 200, i pokój stołowy sprzedam. Leszno, Dąbrowskiego 13-8. 4038p

Wózki dziecięce, autka koszykowe, spacerowe na łożyskach kulkowych i dla bliźniat poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 23733g

Motocykl „Royal”, 350 ccm, sprzedam. Poznań, Wroniecka 15, m. 4. 23982g

Szafę, trzydziściową, sprzedam. Poznań, Dzierżewskiego 7, m. 18. 24012g

Szafę do książek, gdańska, ciemną, sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23740g

Taksometr sprzedam. Luboń k. Poznania, ul. Fabryczna 16. 23748g

Buty, oficerki, nr 44, ubranie i zegarek damski, sprzedam. Adres wskazuje: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23752g

Łożyska rolkowe - stołkowe, nowe, 40/90, seria 30308, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23758g

Jadalnię, orzech, sprzedam. Poznań, Szamotulska 22, m. 4. 23770g

Maszynę, okrętową, rower damski, maszynę do szycia, sprzedam. Poznań, Czysta 14, m. 18. 23773g

Rower: damski, meski, sprzedam. Poznań, Rybaki 28. 23794g

Motocykl, „Victoria” 350 ccm, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 72 — garaż. 23804g

Samochód osobowy, „Onel Kadet”, po remoncie, sprzedam. Poznań, tel. 98-65. 23806g

Siatkę do ogrodzenia drobiu sprzedam. Poznań, Kwiatowa 6, m. 9 — po godz. 16. 23808g

Młynkę młotkową, podwójną, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23810g

Motor spalinowy, 16 KM, sprzedam. Górecki, p-ta Dobrzyca. 23813g

Płoty cementowo-trzcinowe, 30x30, większą ilość okazujemy sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23815g

Wózek — autko (koszykowy), tani sprzedam. Poznań, Rybaki 16, m. 7. 23819g

Akordeon, 120-basowy, nowy, sprzedam. Poznań, Włostowska 50, m. 1. 23821g

Mebel kuchenny — komplet, sprzedam. Kłusek, Poznań, Szyszkowskiego 16, m. 2. 23826g

Kora z młodymi kłozkami sprzedam. Poznań, Za Czysta 18. 23832g

Dwa pieski — bokser, stróżka, sprzedam. Poznań, Górczyńska, Strzecha 14. 23833g

Wózek — autko, sprzedam. Poznań, Inżynierska 2, m. 4. 23834g

Krowe, wysokocelne, sprzedam. Kostrzyn Wlkp., Poble- dziska 3. 23840g

Mała wórnikiarke, kombinowana, sprzedam. Poznań, Czysta 10, m. 9. 23844g

Radio „Pionier”, nowe, na baterie, okazujemy sprzedam. Poznań, ul. Chwałkowskiego 13, m. 16, od godz. 17—21, dia 23848g

Rower — damski i meski, sprzedam. Poznań, Dzierżewskiego 263, m. 2. 23861g

Sprzedam motor samochodowy „Fenomen” oraz motocykl „Ho” St. Kraina, Poznań, Wroniecka 16 — w podwórzu. 23865g

Wózek, autko i spacerówkę, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Dzierżewskiego 253, m. 4. 23872g

Akordeon, 48-basowy, Höpner, sprzedam. Poznań, Reva 2, m. 9 od godz. 18—20. 23884g

Wózek autko, łożeczek, sprzedam. Poznań, Drzymała 8, m. 4. 23885g

2 krowy, wysokocelne, sprzedam. Poznań-Krzyżówkami, Słupska 25. 23886g

Platformę, 5-tonową, sprzedam. Poznań, Owsiana 6, m. 1, tel. 21-51. 23890g

Maszynę do mierzki z motorkiem sprzedam. Adres wskazuje: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 23899g

Spacerówkę dla bliźniat sprzedam. Poznań, Jackowskiego 23, m. 7. 23903g

Sprzedam piec, stalopalm, w dobrym stanie. Poznań, Niedziałkowskiego 27, m. 7. 23914g

Wanne, emaliowaną, białą, nie „lunkers” 2 natraski, sprzedam. Poznań, Szmarzewskiego 21, m. 7. 23919g

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia, damską, czeską, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 49, m. 21. 23950g

Sypialnię, białą, tanią sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 49, m. 21. 23951g

Łożeczek, na gaz świetlny, sprzedam. Olejnik, Poznań-Debiec, Bluszczyńska 11. 23960g

Wózek koszykowy, głęboki na łożyskach, korzystnie sprzedam. Poznań, Hetmańska 6, m. 4. 23961g

Spacerówkę dla bliźniat, na łożyskach, sprzedam. Poznań-Solacz, Śląska 1 — parter. 23965g

Sprzedam 120 m siatki parkanowej. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23975g

Czarny, dębowy kredens i bufet sprzedam. Poznań, Polna 1, m. 22. 23981g

Czeska spacerówkę oraz kurtkę meską, sprzedam. Poznań, Słowackiego 18, m. 18. 23988g

Maszynę do szycia, dobrą, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3, m. 3. 24003g

Wóz skrzynkowy, na gumach, 5-tonowy, sprzedam. Bartkowiak, Poznań-Minikowo, O-Świecimska. 24015g

Rower, meski, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Polna 17, m. 33. 24019g

Gabarydy, granat, na ubranie, sprzedam. Poznań, Strzelecka 30, m. 8. 24025g

Urządzenie sklepowe, farnowane, gabloty oszkłone, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24034g

Wózek koszykowy i spacerówkę, w dobrym stanie, tanią sprzedam. Poznań, Ratajczaka 20, m. 25. 24043g

Szparag, dwuletni i roczne, sprzedam w większej ilości. Adres wskazuje: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 24051g

Maszynę do szycia, „Singer”, okragłe czółenko, dobrą, sprzedam. Poznań, Żydowska 15/19, m. 6a. 24058g

Stół kreślarski, stoły biurowe, stołki sklepowe, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 1, m. 4. 24061g

Wózek, autko, koszykowe, na łożyskach, sprzedam. Poznań, Słowackiego 44/46, m. 5. 24064g

Wózek, autko, w dobrym stanie, radio „Pionier” sprzedam. Poznań, Graniczna 13, m. 11. 24075g

Wanne, emaliowaną, białą, oraz piec na węgiel — komplet sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24079g

Sprzedam dwie dzikiel gruszy I i II wybór, Marian Paul, Podgłębokie, p-ta Sławna, pow. Gniezno. 24084g

Spacerówkę, wódr czeski, na łożyskach, sprzedam. Poznań, Józefa 5, m. 8. 24087g

Wózek koszykowy, prawie nowy, sprzedam. Poznań, Kozia 20, m. 5, od godz. 17. 24090g

Kompletne centralne ogrzewanie, piec 3,5 m³, sprzedam. Adres wskazuje: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24094g

Sypialnię, czerezt, sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 37, m. 18. 24098g

Sprzedam zegarek damski, złoty, 15 kam. Poznań, Rokossowskiego 82, m. 14. 24100g

Radio, „Stern”, dwułośnikowe, nowoczesne, sprzedam. Poznań, tel. 519-92. 24104g

Maszynę do podnoszenia okna, „Singer”, oraz powiększalniki fotograficzne, obiektyw 3,5, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24116g

Radio, super, i adapter sprzedam. Poznań, Dzierżewskiego 86, m. 3. 24125g

3 automaty gazowe do łazienki, „lunkers” sprzedam. Łaznia sama 1000 zł. Zgłoszenia: Kwieciński, Poznań, Mylna 14 — w podwórzu. 24128g

Radio, super, 5-lampowe z adapterem, sprzedam. Poznań, ul. Calliera 14, m. 1. 24227g

Traktor, przyczepę sprzedam lub zamienie na samochód ciężarowy. Bydgoszcz, telefon 32-47. K759

Maszynę do szycia i radio sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 98, m. 18. 24132g

Wózek autko, okazujemy sprzedam. Poznań, Słowackiego 20, m. 5. 24133g

Spacerówkę czeską, nową, na łożyskach, sprzedam. Poznań, Kossaka 15, m. 6 (Lazarz). 24136g

Burko, ciężkie, maszynę do szycia, wannę kąpielową, sprzedam. Poznań, Warszawska 47, podwórze. 24138g

Za okazane nam dowody szczerze współczucia oraz za oddanie ostatniej przysługi Sp.

Stanisławie Lehmannowej

składamy krewnym, przyjaciółom, znajomym i wszystkim najserdeczniejsze podziękowania

Sprzedam łożankę, kanapę — jak nową, leniwce, fotele koszykowe. Poznań, Rokossowskiego 123, m. 2, od godz. 18—20. 24140g

Spacerówkę, nową, łożeczek dziecięce, sprzedam. Poznań, Piękna 51, m. 1. 24145g

Platformę, 5—6 ton, na gumach, 2 konie, 6-letnie, kasztany, sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 18, m. 2. 24130g

Sprzedam tanią fortepian — skrzydło. Poznań, Fredry 2, m. 6. 24151g

Maszynę do szycia, nowoczesną, bebenkową, sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 3, m. 16. 24152g

2 łożka drewniane, 2 nocne stoiki, umywalnie, łożko żelazne, białe, okazujemy sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 17, m. 6. 24154g

Planino sprzedam. Poznań, Małeckiego 3, m. 1. 24162g

Akordeon, 32-basowy, sprzedam. Poznań, Piotra Ściegłanego 80, m. 1. 24164g

Maszynę do szycia, „Singer”, gabinetową, sprzedam. Poznań, Skryta 14, m. 7. 24169g

Suknie ślubna sprzedam. Poznań, Strusia 3a, m. 6. 24180g

Fortepian „Mühbach” (piewny ton) sprzedam lub zamienie na pianino. Bandel, Poznań, Wielkopolska 29. 24183g

Spacerówkę w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Bedzińska 2, m. 7 (Świerczewo). 24187g

Sprzedam westfalkę, szafę, toa letkę, wannę kąpielową. Poznań, Nowowiejskiego 25, m. 12. 24194g

Planino sprzedam. Poznań, Za Groblą 2, m. 25. 24196g

Wózek — autko, tanią sprzedam. Poznań, Za Branką 9, m. 9. 24198g

Maszynę do szycia, „Singer”, meską, sprzedam. Bandel, Poznań, Wielkopolska 29. 24184g

Lokale

Dwa pokoje z kuchnią w Gnieźnie zamienie na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Poznań, Chwaliszewo 70, m. 14. 3468p

Pokoju dla studentki, możliwie w centrum poszukuje, Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 3578g

Pokój, elegancki, słoneczny, 22 m², frontowy (2 okna), centrum z używaniem kuchni, przynależności, zamienie na większy, centrum. Warunki do omówienia. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23696g

3/4 pokoju z kuchnią, łazienką, telefonem w centrum Gdyni, zamienie na podobne w Poznaniu, najchętniej z ogródkiem. Zgłoszenia: Puszczykowo, Podlesna 9, tel. 17. 23954g

Pokój z kuchnią, samodzielny, przynależności wspólne (Debicz) zamienie na podobne lub 1 1/2-pokojowe z kuchnią (Lazarz — Pogodno). — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23906g

Zamienie dwa pokoje z kuchnią, ogródkiem, dużym chlewem, w Zbąszyniu, na dwa lub jeden pokój z kuchnią w Poznaniu. Zgłoszenia Zbąszyn, ul. Wolsztyńska 14, m. 4. 3614p

Pokój z kuchnią zamienie na większe mieszkanie. Poznań, Kraszewskiego 14, m. 2. 23471g

Doły pokój z kuchnią, peryferie Poznania, zamienie na podobne mniejsze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23757g

Poszukuje 2-pokojowego mieszkania do wykonania, najchętniej w wili. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23785g

Dwa pokoje z kuchnią, wygodami, w Gnieźnie zamienie na mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23789g

Pokoju spiesznie poszukuje samotny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23832g

Pokój z kuchnią, samodzielny, zamienie na większe, samodzielne. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23606g

Władysław Łysiak

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 30 bm, o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W ciężkim smutku pogrążona matka i rodzina.

Władysław Łysiak

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 30 bm, o godz. 16.30 w Zabikowie.

W żmym smutku pogrążona matka i rodzina.

Władysław Łysiak

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 30 bm, o godz. 16.30 w Zabikowie.

W żmym smutku pogrążona matka i rodzina.

Władysław Łysiak

2-3-pokojowego mieszkania do częściowego remontu poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23607g

Zamienie dwa pokoje z kuchnią, z ogrodem w Zielonej Górze na mieszkanie w Poznaniu. Oferty: Poznań, Dzierżewskiego 61, m. 1. K767

Zamienie 4 1/2-pokojowe z kuchnią, samodzielne, z centralnym ogrzewaniem, przy Rynku Jeżyckim, na 2 1/2-pokojowe, lub 3 małe samodzielne, w Śródmieściu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23809g

Pokój z kuchnią, z przynależnościami, samodzielne, zamienie na podobne lub 1 1/2-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23803g

Sklep z urządzeniami przy Czerwonej Armii, nadający się na każdą branżę, oddam w dzierżawę, lub przyjmę współnika z koncesją. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23805g

Zamienie pokój z kuchnią w Śródmieściu, samodzielne, na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23812g

Pokój z kuchnią, samodzielne, zamienie na 2 pokoje, samodzielne, wzgl. podobne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23814g

Pana na wspólny pokój przyjmę. Adres wskazuje: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 23977g

Pokoik przejściowy wynajmę uczniowi. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23978g

Pokój z kuchnią — stróżostwem, zamienie na podobne bez stróżostwa. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24008g

2 pokoje z kuchnią, łazienką, w Puszczykowie, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24010g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, korytarzem, balkonem, słoneczne, samodzielne, i p-tr., na 1 pokój z kuchnią, korytarzem, słoneczne, samodzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24018g

Samotny, pracujący, poszukuje pokoju, ewentualnie wspólnego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24024g

Samodzielne 2 pokoje z kuchnią, balkonem, w Puszczykowie zamienie na samodzielne równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24032g

Zamienie pokój z kuchnią, stróżostwem, na duży pokój z kuchnią bez stróżostwa. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24039g

Poszukuje 2 pokój z kuchnią do remontu, najchętniej na peryferiach Poznania. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 24054g

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, łazienką, ogrodem w Puszczykowie, na mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23916g

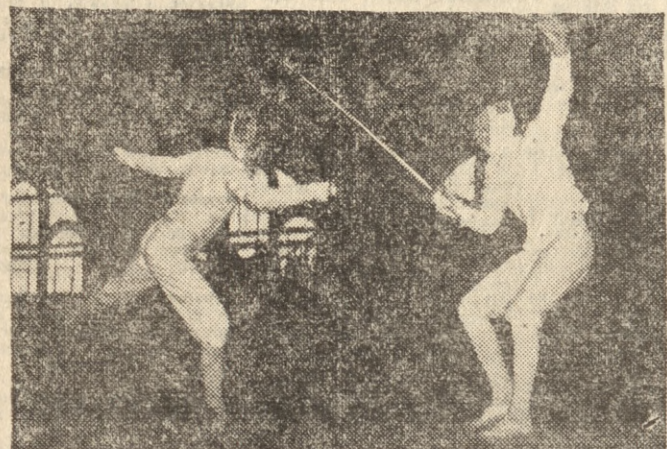
Zamienie pokój na lokal dla drobnego rzemiosła ewentualnie pół lokalu lub pokój parterowy w ruchliwej dzielnicy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23933g

Zamienie z pracownikiem koleją 3 1/2-pokojowe mieszkanie, wille w ośrodku we Wrocławiu na 2-pokojowe w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, tel. 69-25. 23941g

Dwa pokoje z używaniem kuchni (Majtek) zamienie na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu względnie Puszczykowie, Puszczykowie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 23945g

Międzynarodowy mecz szermierczy Polska — ZSRR w Warszawie przyniósł wynik 4:4 i stosunek starć 33:31. W tym dniu zawodów odbyły się walki w szpadzie i szabli. Szpadę wygrała drużyna radziecka 9:7. Szabla zakończyła się zwycięstwem Polaków 10:6. W spotkaniu szpadzistów punkty dla ZSRR zdobyli: Sajczuk — 4, Udras — 3, i Polakow — 2; dla Polski: Zimech, Jaroń i Krajewski po 2 oraz Przeździecki — 1.

Największe zainteresowanie wywołały spotkania szablistów. W zespole polskim najlepszym zawodnikiem okazał się mistrz świata juniorów — Zabłocki, który wygrał wszystkie walki. Pozostałe punkty dla zespołu polskiego zdobyli: Pawłowski — 3, Pawlas — 2 oraz Twardokens — 1. W reprezentacji radzieckiej najlepszym był mistrz ZSRR — Wyszpolski. Uzyskał on trzy zwycięstwa.



CAF — fot. Dąbrowiecki
W sobotę 27. III, 1954 roku rozpoczęło się w warszawskiej Hali ZS Gwardia międzynarodowe spotkanie szermierze ZSRR — Polska.
Na zdjęciu: szpada mężczyzn. Z lewej Przeździecki (Polska) — Wdowienko (ZSRR), wygrał Przeździecki.

Z III ligi

Stal nadal przodownikiem Porażka Budowlanych

Z dwóch spotkań, które rozegrano o mistrzostwo piłkarskie III ligi w Poznaniu — gospodarze musieli oddać trzy punkty swoim przeciwnikom.

Poznańscy Gwardziści zremisowali z kępińskim Kolejarzem 1:1, zdobywając w ten sposób pierwszy punkt. W pierwszej części meczu gra była wyrównana i przyniosła miejscowej drużynie prowadzenie w 20 min. gry ze strzału na bramkę. Przy lepszym wykorzystaniu licznych sytuacji podbramkowych Gwardia w tej części spotkania mogła na wet podwyższyć stosunek bramek, lecz jej strzały dobrze wykapywał bramkarz gości Wyderkowski.

Po zmianie pól, stroną atakującą był Kolejarz, lecz mało skoordynowane ataki nie przyniosły żadnego punktu. Dopiero w 76 min. Siwek z rzutu karnego zdobył wyrównującą bramkę. Kępińscy „bombardierzy” na ogół rozczarowali, grając poniżej swej formy.

Stabo wypadło spotkanie Gwardii — Szczecin z poznańskimi Budowlanymi, zakończone zwycięstwem gości 2:0. Do porażki Budowlanych przyczyniła się niezwykle anemiczna gra linii napadu, która bawiła się w zawile i mało skuteczne kombinacje. Tylko formacje gospodarzy zagrały nieco lepiej, nie mogły jednak przeszkodzić w zdobyciu bramek w 28 min. przez Bartczaka i w 81 min. przez Iseła.

Zielonogórska Stal uzyskała niespodziewanie wysokie i przekonujące zwycięstwo nad zbyt pewną łatwego sukcesu Spójnią z Gniezna. Do porażki 0:3 przyczynił się słabo dysponowany bramkarz i niepewna obrona. Trzy bramki zdobyte przez Jelińskiego (dwie) i Wierciochina — przy niosty Stali dwa pierwsze punkty w mistrzostwach.

Drużyna Stali z Poznania w dalszym ciągu utrzymuje się w pozycji przodownika tabeli, no zwycięstwo w trzech meczach w Gorzo-

W I lidze piłkarskiej

Kolejarz Poznań — CWKS 0:0

Po trzech meczach można już stwierdzić, że — obok dobrze spisujących się linii obronnych — atak w dalszym ciągu przeżywa wyraźny kryzys. Kryzys ten nie wygląda tak groźnie jak w spotkaniach z Unią i Gwardią, ale nadal istnieje. Kierownictwo chce go usunąć szuka stale nowych zestawień ataku. W Warszawie na środku zagrał Kajdasz (spisał się w tej roli nie najgorzej). Do formy wraca również Kołtuniak, który na pozycji lewego łącznika był znacznie lepszy niż w Chorzowie.

Młody zawodnik Pietrzak gra lepiej

z meczu na mecz. Brak mu jednak jeszcze rutyny i, jak już pisaliśmy, wiary we własne siły. Duże niebezpieczeństwo dla każdego przeciwnika stanowi szybki, ruchliwy i niezwykle pracowity lewoskrzydłowy — Wojciechowski. Jednak zdolności i umiejętności każdego zawodnika z osobna niewiele znaczą, jeżeli formacja ofensywna nie tworzy jako całość swartego i rozumiejącego się wzajemnie kolektywu. A tak jest jeszcze niestety u Kolejarzy. Tę okoliczność weźmie niewątpliwie pod uwagę trener zespołu.

Forma ataku Kolejarza wymaga uzdrowienia. Bardzo skutecznym „lekar-

stwem” byłyby paliki, małe bramki i drewniana ściana, niezwykle pomocne w przyswajaniu celności strzałów i podań. Zastosowanie tych pomocy treningowych zapowiadał przed rozpoczęciem rozgrywek trener Tarka, jednak do tej pory jeszcze ich nie wprowadzono.

Miejmy nadzieję, że linia ofensywna Kolejarza ulegnie poprawie już w najbliższym meczu z bydgoską Gwardią. W spotkaniu tym zagra bowiem po raz pierwszy w bieżącym roku — Teodor Anioła, który systematycznie trenuje i posiada dobrą kondycję. Zobaczymy go w niedzielę na debickim boisku.

K. Marwicz

KOLEJARZ: Kryzstofiak, Sobkowiak, Szafczyk, Deska, Słoma, Chudziak, Wróbel, No-

wak, Kajdasz, Kołtuniak (Pietrzak) i Wojciechowski.

CWKS: Szymkowiak, Woźniak, Orłowski, Polak, Grzywacz, Danielewski, Bitner, Pohl II, Pohl I, Gogolewski (Gawroński) i Fyszelik.

Poznańscy napastnicy nie wykorzystali kilku „murawianych” okazji podbramkowych. Atak CWKS strzelał dużo więcej, jednak dobrze grający tego dnia młody bramkarz zespołu poznańskiego — Kryzstofiak, skutecznie obronił wiele groźnych strzałów.

Formacje defensywne naszej drużyny miały dużo roboty z likwidowaniem częstych wypadów wojskowych, którzy grali, na domiar złego, niezwykle ostro, kontuzjonując dwóch graczy Kolejarza: Deskę i Wróbla.

W zespole gości wyróżnili się: Szafczyk, Deska i Wojciechowski, zaś u gospodarzy: stoper Orłowski, lewoskrzydłowy Cehelik i środkowy Pohl.

Po okresie 30-minutowej przerwy drużyny gospodarzy, do głosu doszli kolejarze, którzy jednak, bądź to nie wykorzystywali okazji oddania strzału na bramkę, bądź też „puściwali”. W 33 min. gry np. Wojciechowski zmarnował sposobność zdobycia bramki, w 39 min. Wróbel chybił z odległości 10 m, zaś w 44 min.

Boks w I i II lidze

Rozegrany w Gdańsku mecz bokserski o mistrzostwo I ligi między miejscową Gwardią a CWKS zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 14:6. Drużyna Gdańska bez Stefaniuki i Krawczyka była zbyt słabym przeciwnikiem dla drużyny CWKS, w której barwach wystąpili m. in. mistrzowie Europy — Kruza i Drogosz. Cztery walki meczu zakończyły się przed czasem. W drużynie gdańskiej, oprócz Antkiewicza na wyróżnienie zasłużył Cwiek, który w spotkaniu z Drogoszem wykazał dużą ambicję. W drużynie CWKS dobrą formę zademonstrowali: Kruza, Czajęcki, Drogosz i Niedźwiecki.

W niedzielnych rozgrywkach drużyny II ligi bokserskiej zanotowano następujące wyniki:

Grupa I:
Kolejarz Warszawa — Gwardia Poznań 12:6 (w wadze półciężkiej obustronna dyskwalifikacja).

Kolejarz Bydgoszcz — Ogniwo Bielsko 4:14.

Stal Wrocław — Włókniarz Łódź 9:11.

Grupa II:
Budowlani Poznań — Unia Piotrków 14:4.

Kolejarz Gdynia — Ogniwo Kraków 8:12.

Jan Kula wygrywa konkurs skoków

Zawody o memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny zapoczątkowano otwartym konkursem skoków, w którym zwyciężył Jan Kula przed Stanisławem Marusarzem i ubiegłorocznym zdobywcą tej nagrody Czechosłowakiem — Remzą. Mimo złych warunków śniegowych i atmosferycznych, skoki szczególnie w pierwszej serii były dobre.

Śnieg padający w czasie odbywania II serii skoków utrudniał zawodnikom widocz-

— Kajdasz nie umiał z kilku metrów trafić do pustej bramki.

Po przerwie przeważali ponownie piłkarze CWKS.

GUARDIA (KRAKÓW) — GÓRNIK (RADLIN) 0:1

Piłkarze Gwardii mieli znaczną przewagę w polu przez cały czas gry, jednak słaba gra na padu, w którym zabrakło Mordarskiego, przyczyniła się do ich porażki. W dwie minuty, po zdobyciu bramki przez Jankowskiego, gwardziści mieli doskonałą sposobność wyrównania — niestety — słaby strzał Rogoży obronił bramkarz Górnik — Budny.

OGNIWO (BYTOM) — BUDOWLANI (CH.) 6:0

Zwycięcy mieli do przerwy zdecydowaną przewagę, zdobywając w tym czasie 5 bramek. Po przerwie gra była wyrów-

nana. Bramki strzelili: Trampisz i Kempny po 2 oraz Sasiedek i Wiśniewski po jednej. W zespole Budowlanych zawodowa obrona oraz bramkarz — Bulik, którego po 4 bramce zmienił — Hajduk.

WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ) — OGNIWO (KRAKÓW) 3:0

Jedynie w pierwszych minutach spotkania gra była szybka i ciekawa. Włókniarze, zapewniwszy sobie prowadzenie 2:0, ze strzałów Kokota i Pilarskiego — zwolnili tempo gry.

W drugiej połowie dobrze usposobiona defensywa Ogniwa z Kaszubą na czele nie dopuściła do utraty następnych bramek.

GUARDIA (BYDGOSZCZ) — GUARDIA (WARSZAWA) 0:1

Bramkę zdobył w 46 minucie gry Wiśniewski. Zwycięcy byli zespołem lepszym technicznie. Linie ofensywne obu drużyn wykazywały słabą dyspozycję strzałową.

W I lidze koszykówki ostatnie niespodzianki

Stal zwycięża wicemistrza — Kolejarza (W-wa) Porażka krakowskiej Gwardii i Gdańska

Ostatnią rundę rozgrywek o mistrzostwo I ligi w koszykówce mężczyzn śmiało można nazwać — rundą niespodzianek. W ubiegłą środę zespół poznańskiego Kolejarza wygrał z kandydatem do tytułu wicemistrzowskiego gdańską Spójnią, która znów w niedzielę pokonała u siebie... mistrza Polski — krakowską Gwardię 53:36 i wreszcie poznańska Stal zasłużyła zwyciężając wicemistrza Polski — warszawską Kolejarza 57:50 (24:24).

Stalowcy mogliby jednak odnieść jeszcze wyższe zwycięstwo, gdyby w drugiej części pierwszej połowy meczu nie przeszedł z ataku szybkiego do ataku pozycyjnego. Zaprępaścili oni wówczas dużą przewagę punktową nad Kolejarzem 20:10 i nie wykazując już do przerwy żadnej inicjatywy, pozwolili przeciwnikom wyrównać na 24:24.

Stal uzyskała zwycięstwo przede wszystkim dzięki dobrej grze defensywy, która troskliwie pilnowała najgroźniejszego strzelca Kolejarza Złotkiewicza i dobrej taktyce w ostatniej fazie meczu. Wygrana Stali przekreśliła Kolejarzom ostatecznie możliwości zdobycia tytułu mistrza Polski.

Kolejny odcinek naszej powieści
WYSPA ROBINSONA
zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Punkty dla Stali zdobyli: Jaskowiak — 20, Miynarczyk — 12, Wybieralski — 10, Kaleb — 7, Orlikowski — 6 i Ostasień — 2; dla Kolejarza: Sterenga, Wawro i Złotkiewicz po 14, Nowak — 5 i Zagórski — 3.

Pozostałe spotkania:
AZS Warszawa — CWKS Warszawa 61:77 (26:38).

Budowlani Toruń — Włókniarz Łódź 72:63 (26:35).

Ogniwo Łódź — Spójnia Łódź 45:41 (15:22).

I ligę opuszczają więc trzy zespoły: Budowlani Toruń, Ogniwo Łódź i Spójnia Łódź.

Tytuł mistrza Polski zdobyła już ostatecznie Gwardia Kraków, zaś mistrzostwo w grupie kobiet wywalczyła drużyna stołecznej AZS AWF.

M. F.

Młodzi bokserzy Polski wygrali z Belgami 16:4

Trzeci mecz pięściarski między reprezentacją Belgii i młodzieżową reprezentacją Polski zakończył się trzecim zwycięstwem pięściarzy polskich tym razem 16:4. Wskutek kontuzji odniesionych w poprzednich spotkaniach, Belgowie nie wystawili zawodników w wadze: średniej, półciężkiej i ciężkiej, dublując natomiast wagi: kogucia, lekkośrednią i półśrednią. Taka sytuacja zmuszała organizatorów do mobilizowania w ostatniej chwili rezerw do polskiej reprezentacji.

Goście zaprezentowali dużą ambicję i dobrą kondycję. Drużyna polska była lepsza technicznie i taktycznie. Bardzo udany był debiut Makowskiego z Gwardii Bielsko i Rybackiego ze Stali Elbląg. Niebezpiecznym bokserem okazał się Zmijewski w wadze lekkośredniej, który znokautował van Houcke'a.

Najcięższą walkę stoczył Brychlik w wadze koguciej z Kiekensem. W pierwszej rundzie Belg po ciosie w żołądek obsunął się na deski, jednak w następnych starciach walczył ambitnie i był równorzędny przeciwnikiem dla Polaka.

W zespole gości, obok Kiekensa wyróżnić należy zwycięzców niedzielnego spotkania: Dokkensa w muszej i Vlaemincka w półśredniej. Podobali się również Bob Roger w piórkowej, który nieznacznie przegrał z Soczewińskim.

Pozostałe walki wygrali: Dekkens z Dryszem, Manelski z Poznania nieznacznie zwyciężył Danny'ego. Makowski wypunktował Verhelsta, Kudziak wygrał z Gobinem, Rybacki zwyciężył Posty'ego, Vlaeminck pokonał Pińskiego, Fodorowski wypunktował Matthysa.

TABELKA	
Gwardia Krak.	20 16 1310:1037
Kolejarz W-wa	20 15 1274:1095
Spójnia Gdańsk	20 15 1238:1093
Włókniarz Ł.	20 11 1194:1096
CWKS W-wa	20 11 1211:1159
Stal Poznań	20 11 1091:1104
Kolejarz P.	20 10 1234:1227
AZS Warszawa	20 9 1095:1236
Budowlani Tor.	20 5 1038:1168
Ogniwo Łódź	20 4 1025:1262
Spójnia Gd.	20 3 1008:1004

LIGA KOBIECZA	
CWKS (Kr.) — Spójnia (Gd.)	59:35

TABELA	
AZS AWF W-wa	18 17 1165:702
Spójnia W-wa	18 14 913:656
Gwardia Kraków	18 13 767:677
Kolejarz W-wa	18 12 976:892
Kolejarz Poznań	18 10 911:849
CWKS Kraków	18 8 725:820
Gwardia Poznań	18 8 649:805
Włókniarz Łódź	18 6 820:910
Gwardia W-wa	18 2 625:882
Spójnia Gd.	18 0 700:1058

Z poznańskich boisk i hal

PLYWANIE

Trzydniowe pływackie mistrzostwa juniorów okręgu poznańskiego zakończyły się zwycięstwem sukcesem poznańskiej Stali, która zdecydowanie zajęła w ogólnej punktacji pierwsze miejsce z 403 pkt. przed Gwardią — 217 pkt. i Spójnią z Krotoszyna — 197 pkt.

Najciekawiej wypadły konkurencje sztafetowe, tak wśród chłopców, jak i dziewcząt. Wyrównany był poziom walczących sztafet, zwłaszcza 4×100 m st. zm. i 4×100 m st. mot. dziewcząt. Rozstrzygnięcia w tych biegach padły dosłownie na samym finiszu. Większość startujących znacznie poprawiła rekordy życiowe.

ZAPASY

W meczu zapasniczym o Puchar Miast II reprezentacja Poznania pokonała nieznacznie zespół Szczecina 4:3. Już przed meczem goście prowadzili 2:1, ponieważ reprezentantów Poznania Dobierskiego i Nowa czyka, którzy nie przedłożyli książeczek lekarskich, nie dopuszczono do walk, a zawodnik Szczecina — Ciszewski, nie miał dokładnie wypełnionej książeczki lekarskiej. Zawodnicy ci stoczyli walki towarzyskie.

Najciekawszy przebieg miało spotkanie w wadze półśredniej, w której wicemistrz Polski — Łyszczak pokonał w 5,55 minuty Lipińskiego (Poznań) przetrzymując przez bódor. Decydujący o zwycięstwie Poznania punkt

zdołał w wadze ciężkiej jedno-

głosnie na punkty Mocznyski. W pozostałych meczach Warszawa II — pokonała Bydgoszcz — 5:3, Stalinogrod II — Białystok — 6:2, a Warszawa I — Wrocław — 5:3.

LEKKOATLETYKA

W wiosennych biegach przełajowych ZS Kolejarz na szczeblu wojewódzkim startowała 31 zawodników i zawodniczek z Poznania, Jarocina, Gniezna, Ostrowa i Grodziska. W poszczególnych biegach pierwsze miejsca zajęli:

juniorzy — 2 km — Szrajbrówski (Gniezno), — 6:22,0 min.; seniorzy — 2 km — Ozorkiewicz (Poznań), — 5:50,0 min., 6 km — Kozera (Poznań), — 21:55,0 min. Juniorki — 800 m — Drzewiecka (Poznań), — 3:42,6 min.; seniorki — 800 m — Musiał (Poznań), — 3:41,5 min.

PILKA NOŻNA A-KLASA

W mistrzostwach rozgrywkach piłkarskich w klasie A okręgu poznańskiego padły następujące wyniki: Kolejarz (Grodzisk) — Kolejarz (Rogoźno) 1:1; Spójnia (Mosina) — Kolejarz (Steszew) 2:0; Kolejarz (Ostrowo) — Spójnia (Poznań) 3:2; Stal (Kalisz) — Kolejarz (Środa) 8:0; Kolejarz (Koscin) — Ogniwo (Poznań) 3:2; Spójnia (Lubówo) — Kolejarz (Rawicz) 2:2; Gwardia Ib (Kalisz), — Kolejarz Ib (Poznań) 2:1; Stal Ib (P.) — Kolejarz (Kalisz) 3:2.